P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 2 CZERWCA 1938 ROKU | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 150

SESJA NADZWYCZAJNA SEJMU i SENATU

zwołana zostanie około 10 czerwca. — Izby obradować będą nad projektem ordynacji wyborczej dla 6 największych miast polskich

Zmiany w ustroju sądów powszechnych

Warszawa, 1 czerwca.

W rządzie wykańczane są projekty ustaw, które znajdą się na porządku nadzwyczajnej sesji sejmu i senatu.

Ustawy te, po uchwaleniu przez radę ministrów która zbiera się niebawem, zostaną złożone do laski marszałkowskiej, po czym nastąpi zwołanie sesji nadzwyczajnej przez Pana Prezydenta Rzplitej, przy czym zarządzenie Pana Prezydenta zawierać będzie, zgodnie z wymogami konstytucji, wyszczególnienie porządku prac tej sesji.

Jak się dowiadujemy, sesja nadzwyczajna poświęcona będzie uchwaleniu projektów ustaw, zawierających ordynację wyborczą do rad miejskich oraz do gromad, gmin i powiatów.

Należy przypomnieć, że w sejmie znajduje się rządowy

PROJEKT ORDYNACJI WYBORCZEJ DO 6-IU NAJWIĘKSZYCH MIAST POLSKICH,

który został złożony jeszcze podczas sesji zimowej, lecz nie został wskutek nawału prac uchwalony.

Będzie on za tym rozpatrzony łącznie z wyżej wymienionymi projektami na sesji nadzwyczajnej.

Dalej na sesji nadzwyczajnej znajdzie się cały kompleks projektów ustaw aprowizacyjnych, mających na celu zabezpieczenie aprowizacji kraju.

Wreszcie ministerstwo sprawiedliwości opracowało projekt ustawy, wprowadzającej udział czynnika obywatelskiego w orzecznictwie karnym. Projekt tej ustawy wprowadza

ZMIANY W SPRAWIE USTROJU SĄDÓW POWSZECHNYCH,

przewidując, że sprawy o ciężkie przestępstwa rozpatrywane będą przez sąd okręgowy w składzie trzech sędziów okręgowych

I DWÓCH SĘDZIÓW OBYWATELSKICH.

Projekt ten znajdzie się również na po sędziów obywatelskich, a w kodeksie postępowania karnego wprowadza przepisy, określające, które z ciężkich przestępstw rozpatrywane będą z udziałem sędziów obywatelskich.

Projekt ten znajdzie również na porządku obrad sesji nadzwyczajnej sejmu i senatu.

W kołach politycznych spodziewają się, zarządzenia Pana Prezydenta Rzplitej, zwołującego parlament na sesję letnią około 10 czerwca.

Ograniczenia w osiedlaniu się lekarzy

Projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o wykonywaniu praktyki lekarskiej

Warszawa, 1 czerwca.

(PAT) W dniu 1 czerwca rb. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja - Składkowskiego posiedzenie rady ministrów.

Rada ministrów przyjeła m. in. projekty ustaw o wyborze radnych miejskich, radnych gromadzkich, gminnych i powiatowych, oraz

PROJEKT USTAWY O UDZIALE CZYNNIKA OBYWATELSKIEGO W ORZECZNICTWIE KARNYM.

Projekt ten wprowadza do prawa o ustroju sądów powszechnych nowy przepis, na podstawie którego sprawy o cięższe przestępstwa, określone k. p. k., rozpoznawać ma sąd okręgowy w składzie trzech sędziów okręgowych i dwóch sędziów obywatelskich.

Z kolei rada ministrów przyjęła kilka projektów ustaw o ratyfikacji umów międzynarodowych, a następnie 3 projekty ustaw, dotyczące zagadnień aprowizacyjnych, mianowicie: projekt ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku, projekt noweli do dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej oraz projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem.

Następnie przyjęto

PROJEKT NOWELI DO ROZPORZĄDZENIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ O WYKONYWANIU PRAKTYKI LEKARSKIEJ. PROJEKT MA NA CELU OGRANICZENIE OSIEDLANIA SIĘ LEKARZY W MIEJSCOWOŚCIACH, W KTÓRYCH POMOC LEKARSKA JEST JUŻ WYSTARCZAJĄCO ZABEZPIECZONA I SKIEROWANIE LEKARZY DO MIEJSCOWOŚCI MNIEJSZYCH, ZWŁASZCZA WIEJSKICH, GDZIE DOTYCHCZAS BRAK TEJ POMOCY.

Wreszcie uchwalono rozporządzenie rady ministrów o podwyższeniu dodatku służbowego dla inspektorów pracy, oraz rozporządzenia o dodatku lokalnym dla funkcjonariuszów państwowych, sędziów w sądownictwie powszechnym i administracyjnym, prokuratorów, oficerów i szeregowych policji państwowej oraz pracowników PKP — pełniących służbę w Gdyni.

RZĄD CZESKI ODRZUCI ŻĄDANIA HENLEINA

i wprowadzi statut narodowościowy niezależnie od decyzji Niemców sudeckich. Ogłoszenie „14 punktów Henleina" utrudniło dalsze rokowania

Słowacy ogłosili deklarację lojalności wobec państwa czechosłowackiego

WIEDEŃ, 1 czerwca.

(PAT) Prasa wiedeńska zamieszcza w dalszym ciągu wiadomości z Czechosłowacji, które stwierdzają

TRWANIE DALSZEGO POGOTOWIA WOJSKOWEGO.

„Telegraph" donosi, że w promieniu 25 klm. od Pragi zaczyna się strefa wojenna. Wszystkie samochody zatrzymują posterunki, kontrolując je starannie. Wszędzie spotyka się żołnierzy w pełnym rynsztunku bojowym, a w miarę zbliżania się do terenu sudeckiego zwiększa się stan pogotowia wojskowego.

Dziennik donosi, że Niemców sudeckich używa się do pracy nad fortyfikacjami.

PRAGA, 1 czerwca.

(PAT) Minister obrony narodowej Machnik w towarzystwie generalnego inspektora armii gen. Syrowego w dniach 29—31 maja dokonał dalszej

INSPEKCJI NIEKTÓRYCH OBSZARÓW OBRONNYCH I FORMACJI WOJSKOWYCH.

Również członkowie parlamentarnej komisji oszczędnościowej i kontrolnej odwiedzili niektóre obszary i formacje wojskowe na pograniczu.

Komitet polityczny rady ministrów obradował dziś po południu nad zagadnieniami językowymi w ramach statutu narodowościowego.

Jutro po południu zbierze się plenum rady ministrów, które rozpatrzy wyniki dotychczasowych narad komitetu politycznego ministrów. Prasa stale podkreśla, że ze względu na niezwykłą wagę omawianych zagadnień, prace posuwają się naprzód w bardzo wolnym tempie.

PRAGA, 1 czerwca.

Wysunięte przez przewodniczącego parlamentarnej grupy Niemców sudec-

(Dalszy ciąg na str. 4-ej).

Watykan potępia interwencję Rzeszy

w sprawie Niemców sudeckich

Paryż, 1 czerwca.

„Osservatore Romano" występuje dziś z artykułem określającym wyraźnie stanowisko Stolicy Apostolskiej do wydarzeń w Czechosłowacji.

M. in. organ watykański pisze: — „Sprawy mniejszościowe winny być regulowane bezpośrednio między danym rządem, a mniejszością narodową. Strony trzecie mogą przyczynić się tylko do pokojowego regulowania sporów, lecz nigdy do zaogniania ich.

Wszelkie popieranie mniejszości przez czynniki obce — zewnętrzne — oznacza jedynie chęć wtrącania się do wewnętrznych spraw obcego państwa — chęć dolewania oliwy do ognia. Taka polityka interwencji w sprawy wewnętrzne obcego państwa prowadzi wprost do wojny, dla tego Watykan potępia ją bez zastrzeżeń".

Po określeniu pozycji Stolicy Apostolskiej jest rzeczą jasną, że w sprawie Czechosłowacji Niemcy są odosobnione na całym świecie. Nawet Włochy zachowują się dwulicowo. Jeżeli przeciw Hitlerowi wypowiedziały się Francja, Anglia, Ameryka oraz Watykan — można śmiało powiedzieć, że porażka Hitlera jest bezapelacyjna.

Włosî sprzedają Anglíi samoloty wojenne

Konstruktor włoski Caproni udaje się w tej sprawie do Londynu

Londyn, 1 czerwca.

(PAT) „Evening Standard" donosi, że słynny Caproni, konstruktor najbardziej znanych bombowców włoskich i właściciel największej we Włoszech fabryki samolotów wojennych, przybyć ma w przyszłym tygodniu do Londynu w związku z propozycją zakupienia przez rząd brytyjski większej ilości najnowszego typu samolotów „Caproni".

Po zawarciu porozumienia włosko-brytyjskiego Mussolini upoważnić miał włoski przemysł lotniczy do zbadania możliwości uzyskania od rządu brytyjskiego większych zamówień na dostawę samolotów.

Według „Evening Standard", zakłady „Caproni" gotowe są do dostarczenia W. Brytanii natychmiast 52 dwusilnikowych jednopłatowców bombowych, a po upływie miesiąca — dokonania dostaw w tempie 3 samolotów dziennie. Bombowce te podobne być mają do typu brytyjskiego „Bristol-Blenheim" i wyposażone zostaną w silniki 950 KM.

(PAT) Ministerstwo spraw lotniczych postanowiło zamówić w kilku fabrykach w Stanach Zjednoczonych 300 samolotów bombowych.

Równocześnie donoszą, że rząd brytyjski przystąpi wkrótce do budowy wielkiej wytwórni przetworów chemicznych w Kanadzie.

* * *

Londyn, 1 czerwca.

(PAT) Chamberlain oznajmił w Izbie Gmin, iż rząd brytyjski nie przygotował w sposób definitywny żadnego planu, przewidującego powszechny pobór w razie zbrojnego konfliktu.

Istnieją jednak plany wprowadzenia obowiązku służby wojskowej w razie, gdyby zaszła podobna ewentualność.

Londyn, 1 czerwca.

(PAT) Wczoraj wieczorem w gmachu Izby Gmin ambasador Grandi był podejmowany obiadem przez komitet parlamentarny brytyjsko - włoski. W obiedzie tym wzięło udział 80 członków Izby Gmin z ministrem Inskipem.

Rzym, 1 czerwca.

(PAT) Dzienniki zamieszczają wywiad, udzielony przez gen. Franco przedstawicielowi pisma włoskiego „Legionario".

Mówiąc o nowym ustroju Hiszpanii, Franco oświadczył, iż będzie to ustrój totalny i narodowy, oparty na rodzinie i korporacjach. Będzie istniała tylko jedna partia — Falanga.

Przed wyjazdem na urlop zaopatrz się:

w KOSTIUM KĄPIELOWY I STRÓJ PLAŻOWY „OCEANA"
KOSZULE SPORTOWE „SPORTANA"
POWIEWNĄ BIELIZNĘ „SILCANA"

gustowne BLUZECZKI, luksusowe i trwałe POŃCZOCHY i SKARPETKI.
BOGATY DZIAŁ DZIECIĘCY — w sklepach fabrycznych:

L. PLIHAL Sp. Akc.

Łódź, Piotrkowska Nr. 36, 100 i 288

WARSZAWA, ul. Marszałkowska 115, Nowy Świat 19, ul. Nalewki 28. KATOWICE, ul. Dworcowa 13, LWÓW, Plac Halicki 2, WILNO, Mickiewicza 15.

Ceny ściśle fabryczne! Najnowsze modele 1938 r.

Nowe zmiany w rządzie brytyjskim

Bridges sekretarżem gabinetu, a Montagu Douglas Scott podsekretarzem stanu w Foreign Office

Londyn, 1 czerwca.

(PAT) Sekretarzem gabinetu brytyjskiego został mianowany Bridges na miejsce Hankey'a, który wszedł do rady zarządzającej kanału Suezkiego.

W ciągu ostatnich 4 lat Bridges kierował różnymi departamentami, dotyczącymi obrony narodowej. Niedawno był mianowany przedstawicielem skarbu przy komitecie dostaw dla ministerstwa lotnictwa.

Na stanowisko podsekretarza stanu w Foreign Office powołany został Montagu Douglas Scott, syn zmarłego admirała lorda Montagu Douglas Scotta.

Szkoła Powszechna, Gimnazjum i Liceum Humanistyczne

im. ks. Ign. SKORUPKI Tow. „Oświata"

w Łodzi, ul. Żeromskiego 10, tel. 102-98.

Zapisy przyjmuje sekretariat codziennie od g. 9 rano do 2.-ej po poł. Egzaminy wstępne do klasy I-szej gimnazjalnej rozpoczną się dnia 22-go czerwca, do klas pozostałych dn. 23 czerwca r. b. o godz. 9-ej rano.

WSZYSTKIE SZKOŁY TOWARZYSTWA POSIADAJĄ PEŁNE PRAWA SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH.

P. Prezydent Rzplitej

odwiedził chorego marsz. Cara

Warszawa, 1 czerwca.

(PAT) Pan Prezydent R. P. odwiedził dziś powracającego do zdrowia po dłuższej chorobie marszałka sejmu p. Stanisława Cara.

Gen. Jonescu na Zamku

Warszawa, 1 czerwca.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej podejmował dziś na Zamku królewskim śniadaniem szefa rumuńskiego sztabu generalnego gen. J. Jonescu.

W śniadaniu wziął udział Pan Marszałek Śmigły - Rydz, minister spraw wojsk. gen. Kasprzycki, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, wyżsi oficerowie rumuńscy, gen. Kalinowski, szef kancelarii cywilnej min. Łepkowski, szef gabinetu wojskowego gen. Shally, p. o. szefa protokółu dyplomatycznego Al. Łubieński i inni.

Prokurator oskarża Michalskiego

przy drzwiach zamkniętych

Warszawa, 1 czerwca.

W dniu dzisiejszym podczas procesu Michalskiego i Idzikowskiego przemawiał w dalszym ciągu prokurator Marcinkowski, przy drzwiach zamkniętych.

Farinacci ministrem stanu

Rzym, 1 czerwca.

(PAT) Na wniosek Mussoliniego król mianował ministrem stanu Roberto Farinacci'ego, b. generalnego sekretarza partii faszystowskiej, członka wielkiej rady faszystowskiej oraz redaktora „Regime Fascista".

Wejście Farinacci'ego do rządu wywołało wiele komentarzy w kołach zagranicznych ze względu na to, iż Farinacci reprezentuje poglądy radykalne, którym stale dawał wyraz na łamach „Regime Fascista". Dziennik ten znany jest również jako wybitnie antysemicki.

Zdarzenia i ludzie

Hearst—król prasy

Człowiek, dla którego nie istnieje obiektywna prawda

New. York, w maju.

„Od sprzedawcy gazet do miliardera!" — zdawałoby się, iż właśnie król prasy Stanów Zjednoczonych zrobił taką typowo amerykańską karierę. W przeciwieństwie jednak do innych potentatów USA z branży stalowej, naftowej i t. p., Hearst urodził się przed 75 laty w San Francisco jako syn bardzo bogatego człowieka. Ojciec jego przywędrował do Kalifornii jako poszukiwacz złota i zdobył kolosalny majątek.

William miał zostać „czymś lepszym" i dlatego wysłano go na wytworny uniwersytet Harward. Po trzyletnich studiach młodzieniec nie osiągnął jednak nawet najniższego stopnia akademickiego, tak że gdy umarł jego ojciec, wszyscy byli przekonani,, iż młody Hearst zamiast pracować, roztrwoni olbrzymi spadek po ojcu. Tak jednak nie było. Między wieloma obiektami, jakie Hearst odziedziczył po ojcu, było także zaniedbane wydawnictwo pisma „San Francisco Examiner". William zainteresował się wyłącznie tą gazetą, zasiadł na krześle naczelnego redaktora i rozpoczął swoją działalność.

Zerwał przede wszystkim z tradycjami dziennikarskimi, które, zdaniem jego, były wielką przeszkodą w dziedzinie dzienikarstwa. Zlikwidował trzeźwe, rzeczowe informacje. Wiadomość, która nie była sensacją, wędrowała do kosza. Sztuka przerabiania materiału na sensację, znalazła w Williamie R. Hearst swego wielkiego mistrza. On także wynalazł t. zw. „headline", czyli tytuł, który biegnie przez całą szerokość pisma. Okazało się wkrótce, iż wprowadzone przez niego metody są bardzo skuteczne: po roku „Examiner" był już najpoczytniejszym pismem wybrzeża zachodniego.

Jako drugie pismo Hearst przejął nowojorski „Morning Journal" o nakładzie 25,000. Po dziesięciu miesiącach nakład tego pisma wynosił pół miliona. Teraz Hearst zaczyna skupywać jedno wydawnictwo po drugim — po większej części gazety prowincjonalne i w ten sposób powstaje olbrzymi koncern, który dzisiaj obejmuje 30 gazet i 50 czasopism. Liczba czytelników jego wynosi około 30 milionów. Faworyzowanym pismem Hearsta został nowojorski „American".

Na tym jednak nie koniec. Do przedsiębiorstw Hearsta należy także „King Features Corporation" — agencja prasowa, która zaopatruje 2.200 gazet wszystkich części świata w wiadomości, reportaże, felietony, artykuły wstępne, sprawozdania naukowe, a przede wszystkim w wynalezione przez Hearsta „cartoons", t. j. w humorystyczne rysunki. M. in. abonentem owych „kartonów" rysunkowych Hearsta jest i nasze wydawnictwo. Z tego źródła płyną rysunki „Kajtusia i Kundzi" — seria drukowana w „Expressie" (rysunki znakomitego mistrza amerykańskiego Mac Manusa). Dalej od koncernu bezpośrednio nabywamy wiele serii w „Karuzeli" i „Wędrowcu" — naszych popularnych tygodnikach dla dzieci i młodzieży. Następnie do koncernu Hearsta należy „International News Serwice", olbrzymia agencja prasowa i liczne inne instytucje. Posiada on w Hollywood towarzystwa filmowe, w Kalifornii farmy, kopalnie w różnych częściach Ameryki i ponadto osiem nadawczych stacji radiowych.

Na czym polega tajemnica powodzenia potężnego króla prasy. Sam on powiedział kiedyś: „Gazety nie tylko po to istnieją, by publikowały sensacje, lecz także by je same produkowały!"

I Hearst istotnie produkuje sensacje. Z wycieczki week-endowej jakiejś córki milionera robi on groźną historię uprowadzenia, z uścisku dłoni dyrektora generalnego z gwiazdą filmową, powstaje wzruszająca sprawa rozwodowa. Do największych zasług Hearsta należy zaliczyć zdobycie kobiety, jako czytelniczki. Przedtem kobiety amerykańskie bardzo rzadko brały gazetę do ręki — gdyż nie zawierała ona dla nich nic ciekawego ani zrozumiałego. Hearst jest właściwym wynalazcą działu dla kobiet, który wypełnia sentymentalnymi historyjkami, ploteczkami, awanturniczymi sprawozdaniami i pewną dozą erotyki. Zresztą, pomysłowy król prasy umie dogodzić każdemu. W jego pismach śledzi się losy mordercy aż do krzesła elektrycznego, gwiazdy filmowej aż do sypialni, milionerów aż do ich najtajniejszych konferencyj. Ideały polityczne, które nie odpowiadała panującym ideałom czytelników, nie istnieją w prasie Hearsta. Jego dziennikarze, a jest ich 31,000, dostosowują się w zupełności do masy czytelników. Nazwiska „znakomitych" osobistości ukazują się w gazetach Hearsta jedynie ze względów propagandowych.

Mimo to nie można mu zarzucić tchórzostwa publicystycznego. W jego pismach ukazują się sprawozdania o wielu skandalach i aferach korupcyjnych, z których największą sensację wzbudziła sprawa „Standard Oil". Hearst kazał opublikować w swych gazetach nazwiska senatorów, którzy stali pod zarzutem przekupstwa. I wysocy urzędnicy tracili przez niego stanowiska. Przed 10 laty odkrył on rzekomy skandal, który stał się wielką klęską dla niego. Dowiedziono, iż pracował on na podstawie fałszywych dokumentów. Jego gazetom nie zaszkodziło to absolutnie. Wkrótce potem przygotował on nową sensację dla swych czytelników, opublikował bowiem tajny układ morski między Francją a Anglią. Wynikiem tego było, iż w roku 1930 Hearst musiał opuścić Paryż, gdzie właśnie bawił.

Wartość samych dzienników Hearsta oblicza się na 90 milionów dolarów, zaś jego majątek prywatny na 140 milionów. Do tego należy doliczyć jeszcze 9 majątków ziemskich, z których największy jest Babicora Ranch w Nowym Meksyku.

Najchętniej przebywa w swym wspaniałym zamku San Simeon w Kalifornii, gdzie kazał sobie urządzić prywatny ogród zoologiczny. Tamże znajdują się jego wspaniałe zbiory broni i gobelinów, których wartość oblicza się na 20 milionów dolarów. Wielka sensację wzbudziło swego czasu zakupienie przez Hearsta całego zamku hiszpańskiego, który kazał on przenieść do Kalifornii. Rene Clair zużył ten niezwykły pomysł jako temat do jednego ze swych najbardziej udanych filmów.

Mimo wszystko król prasy amerykańskiej czuje się coraz bardziej osamotniony. Jego najzdolniejszy współpracownik, Arthur Brosbane, który zarabiał rocznie 120,000 dolarów, zmarł niedawno. Przyjaciółka i doradczyni Hearsta Marion Davit, tolerowana milcząco przez jego żonę, odeszła od niego. Dwóch jego przyjaciół zginęło podczas katastrofy lotniczej na drodze do San Simeon. Jego ulubiony współpracownik, Paweł Block, wyszedł z koncernu Hearsta, a jego pięciu synów pracuje gdzieś w redakcjach Hearsta, niewiele czasu poświęcając swemu staremu ojcu.

Ela.

Kurs antyniemiecki na Węgrzech

B. prem. Bethlen objąć ma tekę spraw zagranicznych

Budapeszt, 1 czerwca.

Mówią tutaj o nadchodzacej zmianie rządu na Węgrzech. Spodziewają się rychłej rekonstrukcji obecnego rządu.

Zmiana miałaby objąć teke spraw zagranicznych, którą po min. Kanyi miałby objąć były premier Bethlen, co oznaczałoby oziębienie stosunków węgiersko - niemieckich. Do rzadu miałby wejść również jako min. handlu przewódca partii chłopskiej dr. Tibor Ekhardt.

Dwie katastrofy lotn cze

Praga, 1 czerwca.

(PAT) Dziś rano na lotnisku wojskowym w Józefowie doszło do katastrofy lotniczej. Jeden z samolotów wojskowych stracił szybkość i spadł na ziemię, przy czym nastąpił wybuch benzyny i samolot spłonął. Pilot zginął.

* * *

Wiedeń, 1 czewca.

(PAT) Niemiecki samolot sportowy spadł wczoraj na jeden z domów przedmieścia Innsbrucka, powodujac pożar domu, pilot i pasażer ponieśli śmierć na miejscu.

Wasi Ojcowie
pracują i zarabiają
Wasze dzieci
budują swą przyszłość.

Ponad 3 miliony obywateli i obywatelek posiada 1.049.000.000 złotych wkładów przezornie i celowo ulokowanych w PKO.

Ich zaufanie jest najlepszą rękojmią dewizy

PEWNOŚĆ – ZAUFANIE

KAŻDY URZĄD POCZTOWY JEST ZBIORNICA PKO

Prof. Freud opuścił Wiedeń

Paryż, 1 czerwca.

Dzienniki francuskie donoszą, że prof. Zygmunt Freud, znany uczony i twórca psychoanalityki, w towarzystwie swojej żony Anny, syna Marcina i sześciu uczniów, opuścił Wiedeń.

Wybitny uczony z rodziną zamieszka na stałe w Londynie.



Wysuszone mydło TUKAN w zawsze równej i najwyższej jakości

Masowe aresztowania Żydów w Austrii

pod zarzutem t.zw. „shańbienia rasy“. – Kilka tysięcy osób osadzono w Dachau

Wiedeń, 1 czerwca.

Masowe aresztowania Żydów w Wiedniu rozpoczęły się jeszcze w końcu ubiegłego tygodnia, po proklamowaniu ustaw norymberskich. Na ogół żadnej przyczyny aresztowań nie podaje się. W wielu wypadkach przyczyną tych aresztowań jest t. zw. „Rassenschande“, gdyż ustawy norymberskie w Austrii mają działanie wsteczne do listopada 1935. Policja ma więc prawo aresztowania każdego, kogo podejrzewa o to, że w ciągu ostatnich 2 i pół roku przed Anschlussem popełnił wykroczenie przeciw „ustawie o ochronie krwi i czci niemieckiej“ w Austrii, mimo, że w tym okresie ustawa ta na terenie Austrii nie obowiązywała,

W ciągu pierwszych paru dni znalazło się wśród aresztowanych 40 lekarzy żydowskich, m. inn. naczelny lekarz opieki społecznej gminy żydowskiej w Wiedniu prof. Strissower. Wiadomo też, że wśród aresztowanych znajdują się działacze syjonistyczni Torczyner (brat prof. Torczynera z Uniwersytetu Hebrajskiego), inż. Muelbauer i Hager.

Przeważająca większość aresztowanych, to ludzie poniżej 50 roku życia. W bardzo licznych przypadkach, zdarza się, że funkcjonariusze policji przychodzą np. do mieszkania żydowskiego z nakazem aresztowania głowy rodziny, a kiedy okazuje się, że jest to człowiek starszy, aresztuje się jego młodych synów, Znany jest jeden wypadek aresztowania 16-letniego chłopca, którego jednak zwolniono po stwierdzeniu jego wieku.

W pierwszych dniach sądzono, że aresztowani, których liczba sięga kilka tysięcy, mają być odesłani na roboty przymusowe do Styrii. Obecnie okazuje się, że prawie wszyscy aresztowani są odsyłani do obozów koncentracyjnych, głównie do obozu bawarskiego w Dachau.

* * *

Wiedeń, 1 czerwca.

(PAT) Zarząd uzdrowiska Ischl ogłosił, że „Żydzi nie będą chętnie widziani“ w Ischlu. Żydowscy kuracjusze będą musieli mieszkać w osobnych hotelach i pensjonatach oraz otrzymaja specjalne karty wstępu, uprawniające do korzystania z kąpieli mineralnych. Nie będzie im natomiast wolno uczęszczać do parku, na koncerty i wszelkie imprezy.



Dokąd wywieziono Schuschnigga?

Przebywa on podobno w Wiedniu, ale nowy jego adres jest nieznany

Berlin, 1 czerwca.

W związku z doniesieniami z Wiednia o tajemniczym wywiezieniu b. kanclerza dr. Schuschnigga, w Berlinie rozpowszechniły się wersje, iż dr. Schuschnigg przewieziony został do więzienia w Lipsku, względnie do obozu koncentracyjnego w Dachau.

Dziennikarze zagraniczni zwrócili sie w tej sprawie po wyjaśnienia do miarodajnych instancyj. Władze rządowe niemieckie kategorycznie zaprzeczyły, aby dr. Schuschnigg miał znajdować się w Lipsku czy Dachau. Oświadczyły natomiast, że w dalszym ciągu znajduje się jeszcze w Wiedniu, aczkolwiek już nie w willi „Belvedere“. Dokładnego miejsca pobytu Schuschnigga nie wskazano.

Interwencja sen. prof. Bartla u woj. Biłyka

Delegacja profesorów lwowskich prosi o energiczne zarządzenia przeciw bojówkom endeckim

Lwów, 1 czerwca.

Wojewoda lwowski, dr. Biłyk, przyjął onegdaj delegację Klubu Demokratycznego i Polskiej Młodzieży Społeczno-Demokratycznej w osobach pp. rektorowej Kulczyńskiej, adw. dr. Olszewskiego i Jana Lecha, która przedstawiła p. wojewodzie sytuację, wytworzoną wskutek napadów młodzieży wszechpolskiej.

W tej samej sprawie interweniowała u wojewody lwowskiego delegacja grupy profesorów U.J.K. i Politechniki, oświadczając wojewodzie Biłykowi, że działa w porozumieniu z rektorami obydwu uczelni i prosi go, aby w związku z ciągle powtarzającymi się brutalnymi napadami, wydał zarządzenia, hamujące na przyszłość tego rodzaju wybryki.

W skład tej drugiej delegacji wchodzili: sen. prof. Bartel, prof. Dorabialska, Krukowski, Bratro, b. rektor Kulczyński, Tokarski, Krzemieniecki i Kowalski

P. wojewoda przyrzekł, że przedsięweźmie odpowiednie kroki.

Obecnie dowiadujemy się, że władze policyjne aresztowały 6 osób w związku z napadem na lokal Klubu Demokratycznego, które przekazano do dyspozycji sądu. Wśród aresztowanych znajduje się przywódca bojówkarzy endeckich.

Czy lista adwokatów będzie zamknięta?

Naczelna rada adwokacka przesłała swą opinię ministerstwu sprawiedliwości

Warszawa, 1 czerwca.

Dnia 26 bm. ukonstytuować się ma Naczelna Rada Adwokacka, złożona z osób, powołanych przez Pana Prezydenta R. P., członków, pochodzacych z wyboru i członków dokooptowanych przez nową Rade w ogólnej liczbie 42 osób.

W związku z tym wymieniany jest szereg kandydatów do naczelnej Rady Adwokackiej, a m. in. kandydatury adw. Jana Nowodworskiego, Franciszka Paschalskiego i b. dziekana Janczewskiego.

Dotychczasowa Rada Adwokacka przesłała Ministerstwu Sprawiedliwości swą opinię w przededniu zamknięcia listy adwokatów w całej Polsce, co nie dotyczyłoby tylko aplikantów, mających po wyżej 4 lat aplikacji. W najbliższych tygodniach Ministerstwo Sprawiedliwości ma wydać w tej sprawie swa decyzje.

Rząd czeski odrzuci żądania Henleina

(Dokończenie).

kich, Kundta, 14 żądań, jest przedmiotem licznych komentarzy dzienników czechosłowackich wszystkich kierunków politycznych.

Pod przewodnictwem premiera Hodży odbyło się posiedzenie komitetu politycznego ministrów, na którym omawiano szczegółowo sformułowane w 14 punktach żądania partii Henleina. W związku z tym w praskich kołach politycznych utrzymuje się pogląd, że

DALSZE ROKOWANIA Z PRZYWÓDCAMI NIEMCÓW SUDECKICH BĘDĄ BARDZO UTRUDNIONE,

ponieważ ustosunkowali się oni negatywnie do wszystkich kompromisowych projektów zaproponowanych przez Pragę.

Wobec wytworzonej sytuacji nie wiadomo jaki obrót weźmie sprawa opracowanego przez rząd statutu narodowościowego. Przeważa opinia, że w razie rozbicia się rokowań porozumiewawczych z Niemcami sudeckimi,

RZĄD CZECHOSŁOWACKI ZLEKCEWAŻY STANOWISKO STRONNICTWA HENLEINA

i wprowadzi statut narodowościowy niezależnie od decyzji i stanowiska stronnictwa Henleina.

Posłowie czechosłowaccy w Paryżu i Londynie otrzymali polecenie poinformowania rządu Francji i Anglii o nowej sytuacji, która wytworzyła się wskutek ogłoszenia 14 punktów programu sudeckiego.

Pewne odprężenie daje się zauważyć na odcinku słowackim. DELEGACJA SŁOWAKÓW AMERYKAŃSKICH ZŁOŻYŁA W PRADZE DEKLARACJĘ LOJALNOŚCI WOBEC PAŃSTWA CZECHOSŁOWACKIEGO i wierności dla zasad wyrażonych w umowie Pitsburskiej.

Odnosi się wrażenie, że na skutek sytuacji wytworzonej w ostatnich tygodniach naciskiem Berlina oraz wzmożoną akcją partii Henleina,

RZĄD BĘDZIE DĄŻYŁ PRZEDE WSZYSTKIM DO POROZUMIENIA ZE SŁOWAKAMI

w drodze przyznania im daleko idących ustępstw.

PRAGA, 1 czerwca.

Według kół rządowych, wybory niedzielne stwierdziły wolę ludności czeskiej do utrzymania całości państwa.

„Wyborom lokalnym nie można przypisywać zbyt wielkiej wagi państwowej lub międzynarodowej, ale ponieważ w pewnych kołach uważa się je za wydarzenie pierwszorzędnej wagi, trzeba podkreślić, że wybory te są wielkim triumfem rządu Hodży".

Na terenach niemiecko-sudeckich Henlein zdobył tylko 67 procent głosów, co wskazuje, że 33 procent tamtejszej ludności sprzeciwia się jego żądaniom.

Krwawe zajście w Chebie

Podoficer czeski postrzelił dwuch Niemców

Praga, 1 czerwca.

(PAT) Czechosłowackie Biuro Prasowe ogłasza następujący komunikat:

„W jednej z restauracyj w Chebie było dziś w nocy obecnych około 35 Niemców. Koło nich siedział zawodowy plutonowy Wacław Toman w towarzystwie członka partii social-demokratycznej Adama Majera. Plutonowy zwrócił się do orkiestry z prośbą, aby zagrała czeskie pieśni narodowe. Z tego powodu doszło do sporu, który przeszedł w bójkę.

Plutonowy Toman, który poczuł się w niebezpieczeństwie, wystrzelił z rewolweru dwukrotnie w ziemię, przy czym zranił bezrobotnego robotnika Otto Bayera z Cheb i również zamieszkałego w Cheb restauratora Józefa Krausa.

Bayer został lekko ranny w nogę, podczas gdy Kraus otrzymał postrzał w kolano. Obaj ranni zostali przewiezieni do szpitala.

Plutonowego Tomana przekazano władzom i umieszczono w więzieniu. Śledztwo w tej sprawie prowadzone jest dalej w celu stwierdzenia odpowiedzialności przełożonych za pobyt plutonowego Tomana w restauracji o tak późnej godzinie".

Praga, 1 czerwca.

(PAT) Dowódca plutonu, w którego skład wchodził podoficer, który spowodował zajście w restauracji w Cheb i ranił strzałami rewolwerowymi 2-ch Niemców, został na rozkaz ministra obrony narodowej przeniesiony na inne stanowisko.

Zastrzelił przyjaciela na libacji po... pogrzebie

Sensacyjny proces w sądzie warszawskim

Warszawa, 1 czerwca.

W dniu dzisiejszym w Sądzie Okręgowym w Warszawie toczył się sensacyjny proces inż. Juliana Srzedyńskiego, b. dyr. „Polskiego Fiata", o nieumyślne zabójstwo inż. Jaworskiego, z którym łączyły go węzły serdecznej przyjaźni.

Strzał dany był w restauracji Simona i Steckiego, dokąd obaj udali się na śniadanie, po pogrzebie zmarłego w Berlinie dowódcy broni pancernej gen. Maksymowicza.

Sąd po naradzie skazał inż. Srzedyńskiego na 6 mies. więzienia, z zawieszeniem wykonania kary.

Niedoszły samobójca uniewinniony

od zarzutu nakłaniania narzeczonej do pozbawienia się życia

Warszawa, 1 czerwca.

Dziś stanął przed sądem niejaki Wabi Chroszczewicz, oskarżony o skłonienie do samobójstwa Jadwigi Mazurowskiej.

Chroszczewicz miał poślubić Mazurowską, która jednak była zamężna i nie mogła uzyskać rozwodu od męża. Postanowili więc razem popełnić samobójstwo.

W tym celu w 20 warszawskich aptekach kupili 80 proszków luminalu i w jednym z hoteli przy ul. Chmielnej oboje zażyli po 40 proszków.

Mazurowską, znaleziono martwą Chroszczewicza natomiast zdołano uratować. W czasie przewodu sądowego oskarżony m. inn. powiedział: „Czego ja jestem winien, że mnie uratowano, ja o to nie prosiłem". Sąd Chroszczewicza uniewinnił.

Uderzeniom krwi do mózgu, płuc i serca przeciwdziała się częstokroć szybko dzięki szklance naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. — Zapytajcie Waszego lekarza.

Nowa ofensywa wojsk gen. Franco

Saragossa, 1 czerwca.

(PAT) Agencja Havasa donosi: Siły zbrojne kastylijskie, przeprowadzające operacje na prawym skrzydle na froncie Teruelu oraz oddziały galicjańskie walczące na lewym, przeszły dziś rano do generalnej ofensywy.

W godzinach południowych nie można było jeszcze ściśle sprecyzować sytuacji tych wojsk i dokonanych przez nie postępów.

Po południu wojska gen. Franco wkroczyły do wioski Linares, po złamaniu zaciętego oporu wojsk rządowych.

Obecnie wojska gen. Franco znajdują się na 20-tym kilometrze drogi Walencja — Teruel.

Wojska powstańcze posunęły się dziś rano na froncie Teruelu o 5 km. naprzód. Na szosie Teruel —Sagunt zajęły one miejscowość Sarrion oraz przyległe wzgórza. Na odcinku zaś Mosqueruela dotarły do łańcucha górskiego Salvatierra

* * *

Paryż, 1 czerwca.

W związku z ostatnimi bombardowaniami lotniczymi w Hiszpanii, rząd francuski zwrócił się do rządu brytyjskiego z propozycją wspólnej demarche wobec rządu gen. Franco w sprawie zaniechania bombardowania miast otwartych.

W Paryżu przypuszczają, że demarche francusko - brytyjska zyska poparcie Stolicy Apostolskiej.

Wojska japońskie

nacierają na Kaifeng

Tokio, 1 czerwca.

(PAT) Po zajęciu Langfeng i Kweiteh wojska japońskie nacierają w kierunku na Kaifeng. Miasto to jest już okrążone od wschodu i południa.

Jedna z kolumn zajęła Niugling o 17 km. od Liuczo na linii kolejowej Lunghai. Druga wkroczyła do Poszien w północno-zachodniej części prowincji Anhwei.

Sztylety do harakiri

dla lotników japońskich

Szanghaj, 1 czerwca.

(PAT) Wszyscy lotnicy japońscy otrzymali specjalne sztylety do harakiri. Sztyletami tymi lotnicy mają popełniać samobójstwo w wypadku przymusowego lądowania na terytorium nieprzyjacielskim.

Rzecznik japońskiej marynarki, komunikując o tym prasie, nadmienił, że zarządzenie to jest wynikiem poglądu, iż dostanie się do niewoli jest największym dyshonorem dla wojownika japońskiego.

Emir Transjordanii

nie pretenduje do korony palestyńskiej

Nowy Jork, 1 czerwca.

„New York Times" zamieszcza wywiad swego korespondenta palestyńskiego z emirem Transjordanii, Abdullahem. Emir zaprzecza pogłoskom, jakoby miał ambicję do korony zjednoczonego królestwa palestyńsko-transjordańskiego.

Emir jest przeciwnikiem planu podziału Palestyny i twierdzi, że plan ten nie da się zrealizować. Abdullah pokazał korespondentowi dziennika nowojorskiego odpis swego memoriału do komisji Woodheada. Memoriał składa się z 12 punktów i zaleca połączenie Palestyny i Transjordanii w jedno państwo arabskie. Dla Żydów przewiduje on w niektórych okręgach prawa autonomiczne.

Kair, 1 czerwca.

Czterdziestu członków parlamentu egipskiego z b. ministrem oświaty Mahmud Ali Aluha-paszą na czele ogłosiło oświadczenie, w którym wzywają Żydów egipskich do proklamowania swej solidarności z narodem egipskim i odgrodzenia się od syjonizmu.

Znaleziony skarb

Paryż, 1 czerwca.

(PAT) W dniu dzisiejszym zawiadomiono policję że w domu na ulicy Mouffetard 53, gdzie przed liku dniami robotnicy znaleźli skarb wartości 2 i pół miliona franków w monetach złotych z czasów Ludwika 15-go, okryto drugi skarb wraz z testamentem, składającym się również z monet złotych w skórzanych workach.

Afera szpiegowska w U.S.A.

Fryzjerka na okręcie „Europa".—Plany samolotów wojskowych.— 17 osób przed sądem.—„Herr Doktór" Griebl

Sensacyjne wkroczenie agentów wywiadu amerykańskiego na pokład transatlantyckiego okrętu niemieckiego „Bremen" w New Yorku na krótko przed odpłynięciem i aresztowanie dwóch oficerów i dwóch ludzi z załogi tego okrętu pod ciężkim zarzutem szpiegostwa, **ma swój początek i swoją historię w wykrytej w lutym r. b. organizacji szpiegowskiej**, której główne osoby były obywatelami III Rzeszy lub też Niemcami mieszkającymi w U. S. A.

W lutym r. b. została nagle zaaresztowana w Ney Yorku **piękna fryzjerka na okręcie „Europa" rudowłosa Niemka, Johanna Hoffman.** Razem z nią zaaresztowano również dwie osoby. Chodziło o unieszkodliwienie doskonale zorganizowanej grupy szpiegów, którzy **starali się o wydostanie planów samolotów, obrony Kanału Panamskiego oraz pewnych ważnych dokumentów wojskowych.**

Aby nie spłoszyć reszty szpiegów, wywiad amerykański zbagatelizował umyślnie ten wypadek. Chodziło o uśpienie czujności podejrzanych współpracowników, co do których działalności **nie było dostatecznych poszlak.**

W kwietniu jednak nastąpiły nowe aresztу. Pod kluczem znaleźli się **W. Böning, W. Herrmann i Hans Unkel.** Czwarty, **E. Rossberg,** zdołał zbiec. Władze amerykańskie zaaresztowały również niejakiego **Ottona Voss,** naturalizowanego obywatela Stanów Zjednoczonych, który pracował w zakładach lotniczych **Seversky Airplane Co,** wyrabiających pościgowe samoloty dla amerykańskiej armii. Potem poszły dalsze aresztу, tak że **17 osób miało stanąć przed sądem pod zarzutem szpiegostwa.**

Jednym z głównych świadków w tym procesie miał być niejaki **dr I. Griebl, Niemiec,** który już jednak przyjął obywatelstwo amerykańskie. Tymczasem **„Herr Doktor"** umiał zmylić czujność i uciekł do Europy na statku „Bremen". Gdy jednak wyladował w Bremie, **zaaresztowały go władze niemieckie, podobno za to, że nie miał paszportu.** Podług oświadczenia władz niemieckich będzie on jakoby po odbyciu kary wysłany z powrotem do Ameryki.

Dochodzenie obecne wykazało już, iż dr Griebl był **szefem bandy szpiegowskiej na terenie U. S. A.** Osobliwie wobec tego wygląda aresztowanie dr. Griebla w Bremie i obietnice wydania go później Ameryce.

Z dziejów Łodzi

Dnia 2 czerwca 1838 roku przemysł łódzki bierze udział w pierwszej wystawie przemysłowo-handlowej w Warszawie, przy czym kilku pionierów przemysłu włókienniczego otrzymuje dyplomy, a powodzenie wyrobów łódzkich na wystawie powoduje zezwolenie władz carskich na dopuszczenie towarów włókienniczych łódzkich na wystawę petersburską, pierwszą tego rodzaju wystawę w imperium carskim.

KRONIKA

Czerwiec

2

Czwartek

Dziś Marcellina
Jutro Erazma

Wschód słońca	3.21
Zachód słońca	19.46
Wschód księżyca	8.20
Zachód księżyca	29.13
Długość dnia	16.27
Przybyło dnia	8.17

Krótkie wiadomości

NOWY NACZELNIK wydziału oświaty i kultury zarządu miejskiego w Łodzi dr. inż. Bogumił Wilkoszewski objął wczoraj urzędowanie. Dr. Wilkoszewski został zaangażowany bezpośrednio po przejściu na emeryturę dotychczasowego naczelnika p. Waltratusa, będąc jednak dotąd nauczycielem w szkole średniej, nie mógł wcześniej zwolnić się z obowiązków.

• • •

KONTROLĘ ZAKŁADÓW, warsztatów pracy, sklepów spożywczych i t. p. podjęły komisje sanitarne celem zapobiegnięcia szerzenia się chorób zakaźnych. Dotychczas dokonano oględzin sanitarnych w 421 piekarniach, 59 wytwórniach wędliniarskich, 3 zakładach przeróbki mleka, 47 obór, 444 zakładów fryzjerskich i t. d.

• • •

POLEWANIE ULIC odbywać się będzie więcej niż trzy razy dziennie. Starostwo grodzkie wydało w tej sprawie specjalne zarządzenie. Szczególnie dotyczy to ulic o nowej nawierzchni, które są posypane piaskiem i na których unoszą się stale tumany kurzu, zasypujące przechodniom oczy.

• • •

8 PROJEKTÓW NOWYCH ZAKŁADÓW przemysłowych zatwierdził na rozprawie komisyjnej wydział przemysłowy zarządu miejskiego, w tym: 1 fabrykę pończoch, 1 wytwórnię swetrów, 1 zakład samochodowy, 1 mechaniczny magiel i t. d

• • •

ROZTARGNIENI PASAŻEROWIE pozostawili w maju w tramwajach łódzkich szereg wartościowych przedmiotów, między inn. 6 portmonetek z gotówką, rękawiczki, parasole, książki, walizki, torebki, pióra, materiały na ubrania itd. Przedmioty te prawi właściciele mogą odebrać w ciągu miesiąca w wydziale ruchu K.E.Ł.

• • •

JUTRO, W PIĄTEK, do poboru głównego rocznika 1917 stawić się winni: przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Ogrodowej 34, mężczyźni zamieszkali na terenie V komisariatu policji, o nazwiskach na literę W, zaś przed komisją Nr. 2 przy Al. Kościuszki Nr. 19 mężczyźni zamieszkali na terenie XIII komisariatu, o nazwiskach na litery P, R, S, T, U, W, Z.

Zielone Swiątki
w niedzielę i poniedziałek

W nadchodzącą niedzielę i poniedziałek przypadają Zielone Świątki. Wobec zbieżności dwóch dni świątecznych, dyrekcja poczty ustaliła już tryb urzędowania.

W pierwszym dniu świąt, w niedzielę, wszystkie urzędy będą zamknięte. Doręczane będą tylko przesyłki pośpieszne. W poniedziałek natomiast wszystkie urzędy pocztowe otwarte będą w godzinach od 9 do 11 rano i jednorazowo doręczana będzie poczta adresątom.

Telegraf i telefon międzymiastowy czynne będą w obydwa dni świąteczne bez przerwy. (i).

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa — Zgierska 146, J Hartman — Brzezińska 24, W Rowińska — Plac Wolności 2, A Perelman i S-ka — Cegielniana Nr. 32, W Danielecki — Piotrkowska 127, F. Wójcicki - Napiórkowskiego 27, K. Kempfi — Karolewska 48, J. Cymer—Wólczańska 37.

WARSZAWSKIE LABORATORIUM CHEMICZNE

SPÓŁKA AKCYJNA

POLECA SWOJE ZNANE WYROBY:

„DENS" znane środki do zębów: **pasta, mydełko, proszek i eliksir.**

MYDŁA TOALETOWE **Lawendowe, Chypre, Laktol**

MYDŁO **do golenia** „MAJOLA" nadzwyczaj łagodne, pieniste, kawałek 50 gr.

WODY KWIATOWE najmodniejsze zapachy: **Atu Havana, Chi-Chi, Marzenie** i wiele innych w różnych flakonach i na wagę.

KREM „FENOMEN" idealny na lato udelikatnia i chroni cerę, półtłusty i beztłuszcz.

POMADKI DO UST PERMANENT doskonałe, nieścierające się.

WODY DO WŁOSÓW chinowa i węgetal.

Do nabycia we wszystkich lepszych perfumeriach i składach aptecznych

Żelazna miotła w Łodzi

wymiata wszelkie nieczystości i usuwa brudy z domów, podwórz i ulic.—Miasto podzielono na 570 rejonów sanitarno-porządkowych

W związku z prowadzoną akcją uporządkowania miasta, komendant policji, insp. Elzesser-Niedzielski **wydał specjalne zarządzenie,** aby, niezależnie od czynności komisji starościńskich, **funkcjonariusze policji we własnym zakresie objęli kontrolę nad stanem nieruchomości łódzkich.**

Łódź, licząca obecnie ponad 15.000 posesyj ,podzielona zostanie **na 570 rejonów sanitarno - porządkowych.** Każdy rejon przydzielony będzie jednemu policjantowi. Policjanci muszą przeprowadzić badania w swych rejonach i złożyć meldunki, zawierające następujące dane: **jakie domy należy poddać remontowi, jakie płoty winny ulec rozbiórce, a jakie przeróbce i przemalowaniu, w jakich domach podwórza nie są uporządkowane, w jakich domach znajduje się więcej niż 10 anten radiowych, na jakich ulicach jezdnie i chodniki, ze względu na dziury i wyboje wymagają natychmiastowej naprawy.** Policjanci rejonowi, niezależnie od składania meldunku o tych brakach, równocześnie pisemnie zwrócą się do osób zainteresowanych o usunięcie wszelkich braków.

Równocześnie baczyć będą oni, **by płoty i ścieki nie były malowane wapnem. Płoty muszą być malowane farbą olejną.**

Gdy więc z jednej strony osobiste kierownictwo akcji objął starosta dr. Mostowski, z drugiej również osobiste kierownictwo objął komendant insp. Elzesser-Niedzielski. W ten sposób kontrola wykonywanych robót remontowych będzie pełna.

• • •

Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości z ul. Pomorskiej zwołało walne zebranie swych członków do sali Towarzystwa Kredytowego. Na zebranie to zaproszony będzie **starosta dr. Mostowski,** który zapewne zechce skorzystać z okazji i udzielić wyjaśnień odnośnie wielu spraw remontowych, interesujących ogół właścicieli domów.

• • •

W dniu 31 maja, jak już donosiliśmy, **upłynął termin porządkowania strychów.** Wczoraj już rozpoczęły się kontrole w domach łódzkich. W ciągu pierwszego dnia **sporządzono 84 protokuły,** które skierowano do sądu starościńskiego.

• • •

Jak już donosiliśmy, zarządzenia porządkowe **wydane zostały również w powiecie łódzkim. Wczoraj starosta Denys osobiście sprawdzał w Tuszynie i na Wiśniowej Górze, czy podjęte zostały roboty, które mają być ukończone w terminie 2-tygodniowym.** M. in. na Wiśniowej Górze stwierdzono w trzech willach tak wielki brud i zaniedbania, że **uprzedzono właścicieli, że jeśli w ciągu tygodnia wille nie będą uporządkowane, zostaną opieczętowane na cały sezon.** (i)

MYDŁO ALKALICZNE Karpińskiego

dla osób z cerą połyskującą, skłonną do wągrów

Masowe zatrucie lodami

W Zduńskiej Woli zachorowało 40 dzieci

W Zduńskiej Woli wydarzył się onegdaj niezwykły wypadek **masowego zatrucia po spożyciu lodów.**

W szkole powszechnej Nr. 3 z okazji „dnia dziecka" odbyła się zabawa, na którą komitet organizacyjny zamówił w miejscowej cukierni **lody dla wszystkich uczestników zabawy.**

Po spożyciu lodów przez dzieci, jeszcze w ciągu dnia **zachorowało z objawami zatrucia 40 dzieci.** Lekarz stwierdził u chorych podwyższenie temperatury, wymioty, ból głowy, bóle żołądka i w kiszkach. Kilkoro dzieci umieszczono w szpitalu.

O groźnym tym fakcie powiadomione zostały władze bezpieczeństwa, które resztki lodów przesłały do analizy do Państwowego Zakładu Higieny w Łodzi.

Przeciwko dostawcy lodów wdrożone zostało dochodzenie karne. (l).

Pożar huty szklanej w Piotrkowie

Straty sięgają około miliona złotych. — Kilka osób poparzonych. 400 hutników utraciło pracę

Piotrków, 1 czerwca.

Dzisiaj o godz. 11 rano wybuchł pożar w hucie szkła „Kara" w Piotrkowie. Od iskry w kotłowni zapaliła się ściana.

Ogień, natrafiając na łatwopalny materiał, przeniósł się z błyskawiczną szybkością na sąsiednie budynki fabryczne. Spłonęła doszczętnie hala maszyn oraz częściowo kotłownia.

Zniszczone maszyny przedstawiają wartość około 300.000 zł.

Podczas akcji ratunkowej kilka osób odniosło poparzenia, w tym trzej strażacy. Ogólne straty SIĘGAJĄ OKOŁO MILIONA ZŁOTYCH.

Wskutek pożaru bez pracy pozostanie około 400 hutników.

W akcji ratunkowej brały udział straż piotrkowska oraz okoliczne. Na miejsce pożaru przybył starosta Krzemiński i prezydent miasta Fiszer.

Akcja utrudniona była z powodu braku wody w pobliżu oraz odpowiednich przyrządów piotrkowskiej straży ochotniczej.

DO SPRZEDANIA
PIERWSZORZĘDNA LICENCJA
fabrykacyjna środków piorących i zwilżających płynnych i suchych, pieniących i emulgujących. Oferty do Biura Ogłoszeń „Larum", Warszawa, Królewska 1, dla „Licencja Sapivan".

SPORT

Łatwe zwycięstwo Jędrzejowskiej

Londyn, 1 czerwca.

W drugim dniu międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo St. Georges Hill Jędrzejowska pokonała w drugiej rundzie rakietę południowo-afrykańską, Mathew, po łatwej walce w dwuch setach — 6:1, 6:4.

Mecze waterpolowe
o wejście do ligi waterpolowej

Polski Związek Pływacki ustalił następujący terminarz zawodów międzyokręgowych o wejście do ligi water-polowej: 24 lipca Pomorze — Poznań i Kraków — Śląsk; 31 lipca Lwów — Warszawa i Wilno — Łódź. Następnie zwycięzcy wymienionych meczów rozegrają w dniu 7 sierpnia spotkanie półfinałowe, zaś finał odbędzie się w dniu 14 sierpnia.

W rozgrywkach o wejście do ligi water-polowej wezmą udział mistrzowie klasy A wyszczególnionych okręgów.

Mistrzostwo okręgu łódzkiego dotychczas stale zdobywał ŁKS, posiadający najsilniejszą drużynę pływacką.

Kurs dla kandydatów
na sędziów atletycznych

Łódzki Okręgowy Związek Atletyczny uruchamia w przyszłym tygodniu w Łodzi kurs dla kandydatów na sędziów atletycznych. Na kurs ten zostało zgłoszonych 24 kandydatów.

Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się KS Geyer, kurs ten będzie się odbywać w lokalu klubowym „Geyera" przy ul. Piotrkowskiej 295. Jako wykładowca dojeżdżać będzie na kurs kapitan sportowy PZA, b. wieloletni mistrz i reprezentant Polski, p. Gałuszka z Katowic.

Kierownikiem kursu będzie przewodniczący Wydziału Spraw Sędziowskich ŁOZA, p. Borkowski.

Po zakończeniu kursu dla kandydatów na sędziów zapaśniczych, uruchomiony będzie kurs dla instruktorów w stylu wolno-amerykańskim.

Eliminacje bokserskie w Poznaniu

Pisarski wyjeżdża na sobotę do Poznania, gdzie stoczy eliminacyjną walką ze znanym pięściarzem warszawskim, Ożarkiem. Pisarski walczył już raz z Ożarkiem na tegorocznych mistrzostwach Polski w Łodzi, przyczym z łatwością go pokonał.

Na podstawie sobotnich eliminacyj w Poznaniu zostanie ustalony skład reprezentacji Polski na mecz z Francją w dniu 15 czerwca w Warszawie.

Mistrzostwa Polski
w walce wolno-amerykańskiej

Na skutek starań Łódzkiego Okręgowego Zw. Atletycznego mistrzostwa indywidualne Polski w walkach wolno - amerykańskich odbędą się w połowie lipca w Łodzi (dokładny termin nie został jeszcze ustalony).

Mistrzostwa okręgu łódzkiego w walkach wolno-amerykańskich odbędą się w końcu czerwca, poczym mistrzowie i wicemistrzowie okręgu w liczbie 14 osób przejdą dwutygodniowy obóz kondycyjny, w celu przygotowania się do mistrzostw Polski.

Ci, którzy nie zdali egzaminu
i nie otrzymali świadectw dojrzałości, mają być dopuszczeni do powtórnych egzaminów na jesieni

Egzaminy dojrzałości już zostały skończone i matury rozdane tym wszystkim, **którzy uzyskali dostateczne oceny.** Wyłoniła się więc obecnie sprawa, która była już rozważana przed egzaminami, mianowice — co zrobić z tymi **absolwentami, którzy padli przy egzaminach.**

Ogółem padło przy egzaminach dojrzałości **ponad 15 proc. uczniów,** co stanowi kilka tysięcy osób. Tymczasem od września 1938 roku, nie będzie już ósmych klas gimnazjalnych, zastąpione zostają one **klasą II licealną.** Uczniowie dawnej 8-ej klasy nie mogą być przyjęci do II klasy licealnej, gdyż program nauczania jest tam zupełnie inny. **Cóż więc mają uczynić ci wszyscy, którzy egzaminów nie zdali?**

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach **ukaże się zarządzenie ministra oświaty, ustalające, iż repetenci będą mogli zdawać raz jeszcze egzamin w terminie jesiennym, a następnie, po raz ostatni już, w terminie zimowym t. j. w styczniu.**

Rodzice uczniów proponują jednak inne rozwiązanie i w tej sprawie skierowany będzie jeszcze w bieżącym tygodniu memoriał do ministerstwa. Wskazują oni mianowicie, że **uczeń, który wie, że zdaje w ostatnim terminie i może na zawsze utracić prawo do matury, będzie zdenerwowany ,odgrywać będą podczas egzaminów rolę momenty psychiczne, a wówczas nawet przy dobrym przygotowaniu, może paść.** Z tych względów wypowiadają się oni raczej za **utworzeniem** w każdym mieście jednej **czy dwóch klas 8 dawnego typu gimnazjum, by repetenci mogli spokojnie raz jeszcze przerobić kurs nauk.**

*

Jak już donosiliśmy, inspektoraty szkolne, po opracowaniu planu szkolnictwa na rok przyszły, wystąpiły do kuratorium z wnioskami o **powiększenie etatów nauczycielskich w Łodzi oraz w obwodzie łódzkim.** Ponieważ sprawa ta nie została dotychczas rozstrzygnięta, związek nauczycielstwa polskiego wysyła do Warszawy delegację, która podejmie starania u władz szkolnych, w kierunku **przychylnego załatwienia wniosków.** (i).

Szwajcaria rezygnuje z udziału w Olimpiadzie
Igrzyska w Tokio tracą swój zasięg światowy

Przed kilku zaledwie dniami międzynarodowy komitet olimpijski uchwalił **definitywnie,** że igrzyska olimpijskie w roku 1940 odbędą się w stolicy Japonii — Tokio.

Niemal jednocześnie z tą uchwałą zapadła inna, która poddaje w wątpliwość czy igrzyska te będą imprezą o zasięgu, jaki normalnie mają Olimpiady. Oto bowiem komitet olimpijski Szwecji postanowił nie obsyłać igrzysk ze względu na fakt, iż Japonia prowadzi wojnę z Chinami.

Szwedzi niedługo czekali naśladowców. Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu olimpijskiego Szwajcarji, na którym jednogłośnie postanowiono nie obsyłać igrzysk w Tokio, jeśli wojna japońsko-chińska nie zostanie ukończona do roku 1939.

Nad sprawą obesłania igrzysk zastanawiał się też już komitet olimpijski Czechosłowacji, nie podejmując jednak żadnej wiążącej uchwały. Czesi postanowili zaczekać na decyzję innych państw a przede wszystkiem Francji i zasięgnąć opinii swych władz rządowych.

Z innych państw nadchodzą już też wiadomości o zamierzonym zrezygnowaniu z udziału w najbliższych igrzyskach.

Zaczęły się sezonowe kradzieże
Włamanie do mieszkania przy ul. Zeromskiego 54

Wczoraj około godziny 1-ej popołudniu ujawniona została większa kradzież mieszkaniowa.

Zamieszkały przy ul. Żeromskiego 54 i zajmujący mieszkanie frontowe na trzecim piętrze — Pinkus Złotowski, wyszedł około godziny 12 w południe z domu, pozostawiając je bez opieki.

Gdy po niespełna godzinie Złotowski wrócił do domu — **stwierdził, że w mieszkaniu jego plondrowali złodzieje.**

Drzwi złodzieje sforsowali, **wyłamali zamki w szafach i szufladach** i uszli z łupem, składającym się ze wszystkich niemal bardziej wartościowych rzeczy, jakie Złotowski posiadał.

Poszkodowany szacuje swe straty na około 4.000 zł.

Władze wdrożyły dochodzenie. ( )

Harry Dickson
Przygody Zagadkowego Człowieka
Nr. 21 Tajemnica Łodzi Podwodnej
już ukazał się w sprzedaży. Cena 10 gr.
Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość.

Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Brzezińskiej usiłował pozbawić się życia przez wypicie sublimatu, 56-letni Roman Grabarczyk, bezdomny i bezrobotny. Desperatowi udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe.

* * *

W bramie domu przy ulicy Narutowicza 18, w celu samobójczym napiła się jodyny Teofila Kaszczyk, zam. przy ul. Zawadzkiej Nr. 6.

Desperatkę przewieziono do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. Powodów rozpaczliwego kroku na razie nie ustalono.

* * *

Jan Czerwiński, bez stałego miejsca zamieszkania, znaleziony został w stanie nieprzytomnym w sieni domu przy ul. Rokicińskiej Nr. 33. Jak się okazało, Czerwiński uległ ciężkiemu otruciu przez wypicie sporej ilości spirytusu skażonego. Pogotowie ratunkowe przewiozło denata do szpitala przy ul. Przędzalnianej.

* * *

W mieszkaniu rodziców przy ul. Tokarzewskiego Nr. 51 uległa poważnemu zatruciu 10-letnia Krystyna Witczakówna. Dziewczynka zażyła w celu „leczniczym" naparu kaktusa. W stanie groźnym przewieziono ją do szpitala Anny Marii.

* * *

W fabryce Ejtingona przy ul. Sienkiewicza Nr. 84/86 uległ wypadkowi przy pracy 36-letni Józef Krasucki, zam. przy ulicy Gołębiej Nr. 8. Robotnikowi urwała maszyna prawa dłoń. Pogotowie przewiozło poszkodowanego do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

* * *

Na ulicy Mostowej najechany został przez wóz 11-letni Marian Kolata, zam. przy ul. Konopnickiej Nr. 25. Chłopiec odniósł złamanie nogi i rany twarzy. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala.

* * *

Na ulicy Pabianickiej spadł z wozu 45-letni Józef Biernacki, mieszkaniec wsi Wojków, powiatu sieradzkiego.

Biernacki dostał się pod koła wozu i odniósł obrażenia głowy i złamanie nogi.

* * *

Na polu u wylotu ulicy Srebrzyńskiej znaleziono niemowlę płci żeńskiej, liczące około 6 tygodni. Niemowlę przesłano do miejskiego domu wychowawczego — za wyrodną matką wdrożono poszukiwania.

W fotelu i za kulisami.

Zreorganizować bezwładne teatry!

Połączenie dyrekcyj pp. Morycińskiego i Wroczyńskiego nie było **małżeństwem z miłości, lecz z wyrachowania.** Twórcy tej koncepcji twierdzili, że wprawdzie **współzawodnictwo teatrów dodatnio odbija się na ich poziomie,** jednakże **walka konkurencyjna wyczerpuje energię dyrektorów** ze szkodą dla interesów kulturalnych miasta; ponieważ jeden z dyrektorów jest przedstawicielem starszego pokolenia, a więc ma doświadczenie i rutynę, drugi zaś jest młody, a więc posiada energię i zapał, należy przeto oczekiwać pomyślnych wyników tej spółki.

POŁĄCZENIE OGNIA Z WODĄ

Kto zna dobrze teatr, wie, iż świat kulis nie znosi t. zw. „przeciętnej", wyprowadzonej z połączenia ognia z wodą. Duszą teatru jest indywidualność jego kierownika. Gdy jest on apatyczny i bezwolny, w teatrze panuje anarchia, gdy ma silną rękę i zdecydowaną wolę, może dokonać pięknych rzeczy. W łódzkich teatrach miejskich stworzony został swego rodzaju kolektyw dyrektorski, gdzie każdy z dyrektorów ponosi za pewien dział gospodarki teatralnej odpowiedzialność... „procentową" (zdaje się 70% za repertuar, a 30% za finanse i odwrotnie). — Jest to **dziwoląg biurokratyczny,** który nie zdał egzaminu życiowego, bo go zdać nie mógł. W teatrze mogą być dwaj dyrektorzy, uprz. administracyjny i artystyczny, i nawet powinni być, ale każdy z nich musi ponosić **całkowitą odpowiedzialność** za to, co czyni, gdyż w przeciwnym razie jeden będzie przeszkadzał drugiemu.

Jeśli w roku ubiegłym dwaj dyrektorzy pracowali wcale sprężyście, stało się dlatego, że każdy z nich miał pełną swobodę działania. Oczywiście, pociągało to dla nich rzeczy mniej przyjemne: trzeba było pracować, albowiem poczynania konkurenta były tym mieczem Damoklesa, który pobudzał inwencję i potęgował energię. Nie można było spocząć na laurach w połowie sezonu! Kierownicy naszych teatrów mają odmienne temperamenty i światopoglądy. Byłoby rzeczą dziwną, gdyby było inaczej, zwłaszcza, że ich dzieli tak znaczna różnica wieku. Ale ponieważ żaden z nich nie miał zupełnej wolności ruchów, wobec tego wzajemnie się anulowali. Nieodzowne w takich warunkach pracy **kompromisy** pozbawiły teatry oblicza i hamowały bardziej artystyczne ambicje. Stąd niemożność wystawiania jakichkolwiek sztuk o śmielszej problematyce, bądź społecznej, bądź psychologicznej i stąd operowanie wznowieniami. Dlatego też teatry łódzkie były bezwładne i sparaliżowane już od dnia narodzin.

W TRYBACH BIUROKRATYCZNEJ MASZYNY

Ale i stare sztuki można podać w takiej szacie, że przez zbliżenie do współczesności mogą się one stać interesujące. Do tego jednakże potrzeba twórczych reżyserów, którzyby w stare kształty sceniczne umieli tchnąć nowe życie, i potrzebny jest także, oczywiście, kierownik literacki, któryby umiał odpowiednio sztuki dobierać.

Pochłonięci czynnościami administracyjnymi w tej wielkiej machinie, pp. dyrektorzy, gdyby nawet chcieli, nie byliby w stanie więcej uwagi poświęcać sprawom literacko - artystycznym. Repertuar sprawiał dyrekcji kłopot nieprzezwyciężony, a z obsadą — wskutek



Przygotowanym nic nie grozi!

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża

Szeroki ogół mało uświadomiony społecznie nie zdaje sobie dobrze sprawy z celów i zadań Polskiego Czerwonego Krzyża. Wszystkim prawie wydaje się, że jest to wyłącznie instytucja, której zadania mogą być spełnione jedynie w czasie wojny. Istotnie głównym zadaniem Czerwonego Krzyża jest niesienie pomocy rannym i chorym żołnierzom w czasie wojny. Jednak, aby spełnić to szczytne zadanie należy w czasie pokoju mozolnie szkolić karne szeregi tych, którzy „braciom naszym rany przewiązać będą umieli, ratując ich niejednokrotnie od pewnej śmierci".

Polski Czerwony Krzyż oprócz szkół pielęgniarskich i zawodowych, wychowujących siostry miłosierdzia do szpitali, sanatoriów i t. p. instytucyj, szkoli ciągle tak zw. siostry pogotowia sanitarnego, które w razie wojny zostaną zmobilizowane do niesienia pomocy cierpiącym żołnierzom. Jest więc to armia rezerwowa sióstr Polskiego Czerwonego Krzyża, którą można każdorazowo zmobilizować, bo każda z sióstr podpisuje deklarację, zobowiązującą do stawienia się w razie potrzeby w karne Czerwonokrzyskie szeregi.

Polski Czerwony Krzyż szkoli również tak zwane sekcje drużyn ratowniczych, które w przyszłości, a zwłaszcza na wypadek wojny odegrają wielką rolę w obronie ludności cywilnej w czasie zawieruchy wojennej. Ratownicy z drużyn Polskiego Czerwonego Krzyża szkolą się już dzisiaj, aby tę grozę zmniejszyć. Są to więc, jak widzimy, zadania bardzo poważne.

Przeszkolenie ratowników fabrycznych, drogowych i t. p. przez zakładanie apteczek i punktów ratowniczych pierwszej pomocy podnosi Polski Czerwony Krzyż bezpieczeństwo pracy i niejednokrotnie przez sprawną i szybką pierwszą pomoc udzieloną na miejscu przez towarzyszów pracy ratuje życie.

Prócz tego w większych miastach, jak np. w Łodzi utrzymuje P.C.K. stale pogotowie lekarskie, które wyjeżdża z lekarzem na każde wezwanie do nieszczęśliwego wypadku. Widzimy więc, że Polski Czerwony Krzyż w czasie pokoju ma bardzo rozległą działalność.

Dodać jeszcze do tego trzeba i to, że P.C.K. stale przygotowuje sprzęt sanitarny i w miarę możliwości swoich pomnaża dotychczasowy dorobek. Niedawno byliśmy świadkami w Warszawie, gdy odbyło się poświęcenie 100 aut sanitarnych, które wliczono do sprzętu przygotowanego na wypadek wojny.

Zasoby Polskiego Czerwonego Krzyża są jeszcze nie wystarczające. Należy je stale uzupełniać lub szykować nowe, aby sprostać rozległym zadaniom, jakie spadną znów na Polski Czerwony Krzyż. A więc wszyscy do pracy! Wszyscy w szeregi Polskiego Czerwonego Krzyża, w myśl hasła: „Przygotowanym nic nie grozi".

Żydomania lekarzy-rasistów

Głównym przedmiotem zainteresowań pp. lekarzy są... Żydzi. — Jak zapewnić sobie monopol na pacjentów. — Rasiści wymyślają sobie nawzajem od... Żydów

Rasistowski związek lekarzy, który ukonstytuował się po wprowadzeniu do statutu t. zw. „paragrafu aryjskiego" i po dokonaniu rozłamu w powszechnym związku lekarzy, odbył swój pierwszy, ogólnopolski zjazd w Katowicach. Nim przejdziemy do omówienia uchwał tego zjazdu, wspomnieć należy jeszcze o perypetiach i walkach, jakie toczyły się i toczą w dalszym ciągu **dokoła brzmienia paragrafu aryjskiego w statucie.**

Paragraf ten brzmi: **„członkiem związku może być tylko lekarz, chrześcijanin z urodzenia".** W tym brzmieniu statut został zarejestrowany i obowiązuje. Ale okazało się, że nie zadowolił on części lekarzy-rasistów. Zgłoszono mianowicie do zarządu głównego wniosek, by słowo **„z urodzenia"** zamienić na **„z pochodzenia".** Nie dodano przy tym klauzuli, że każdy lekarz musi się wylegitymować conajmniej aryjską babką, ale tak to rozumiano i tak chciano przeforsować. Na tym tle wynikł bardzo zabawny incydent.

Gdy bowiem starsi lekarze zaoponowali przeciwko temu, sprzeciwiając się wszelkim dalszym zmianom i uważając tekst uchwalony za wystarczający, przedstawiciele t. zw. młodych lekarzy zarzucili swym starszym kolegom ni mniej ni więcej, że **są zamaskowanymi Żydami, z którymi należy tak samo walczyć, jak z Żydami prawdziwymi.** Poprawka większości jednak nie uzyskała.

Na zjeździe, miast mówić o sprawach zawodu lekarskiego, o rozszerzaniu sieci lecznictwa w Polsce, o katastrofalnym wręcz braku lekarzy w kraju, na co wielokrotnie zwracały uwagę czynniki rządowe, o podniesieniu stanu zdrowotnego miast i wsi, — **mówiono wyłącznie o Żydach.** Wszystkie bez wyjątku uchwały, jakie były dyskutowane i uchwalane, miały za zadanie **walkę z Żydami, jakgdyby do tego sprowadzało się posłannictwo i zawód lekarza w Polsce.**

A więc, w pierwszym rzędzie, zajęto się sprawą **nostryfikantów lekarskich.** Oświadczono, że **medycynę na uniwersytetach zagranicznych studiują przeważnie Żydzi,** a tym samym należy dążyć do **bezwzględnego wstrzymania nostryfikacji zagranicznych dyplomów,** zwłaszcza dla lekarzy-Żydów.



Drugim punktem obrad była sprawa **„odżydzenia stanu lekarskiego w Polsce".** W dyskusji wypowiedziano się za tym, by **ograniczyć odsetek lekarzy-Żydów w poszczególnych ośrodkach, a nie w stosunku do ogólnej liczby lekarzy w Polsce,** gdyż nprz. w trzech dzielnicach poznańskiej, pomorskiej i śląskiej — **nie ma prawie zupełnie lekarzy-Żydów.** Zdaniem rasistów, **w każdej miejscowości liczba lekarzy-Żydów nie może przekraczać 5 proc. ogółu lekarzy w danej miejscowości.** By do tego doprowadzić w możliwie najszybszym czasie, nie wystarczy, zdaniem rasistów, wprowadzenie numerus clausus na uniwersytetach i ograniczenie liczby przyjmowanych studentów-Żydów do 5 proc., ponieważ obecnie „zażydzenie stanu lekarskiego jest już zbyt wielkie". Postanowiono więc domagać się **wprowadzenia na wydziałach lekarskich wszystkich uniwersytetów w Polsce „numerus nullus" dla Żydów,** począwszy już od nowego roku akademickiego i na tyle lat, dopóki liczba procentowa lekarzy-Żydów nie osiągnie tej maksymalnej, zdaniem lekarzy-rasistów liczby 5 proc.

Na trzecim punkcie porządku dziennego figurowała **sprawa nowelizacji ustawy o Izbach Lekarskich.** I tu znów chodziło **wyłącznie o Żydów.** Mianowicie, postanowiono opracować projekt takiej noweli do ustawy o Izbach Lekarskich, by w zarządach Izb mogli zasiadać **wyłącznie lekarze-chrześcijanie z urodzenia.**

W końcu dokonano wyboru nowych władz związku i na tym pracowity zjazd lekarzy został zakończony.

Z Łodzi do zarządu głównego rasistowskiego związku lekarzy wybrani zostali: **dr. Bolesław Mision i dr. Feliks Skusiewicz,** na zastępców: **dr. Bruno Czaplicki i dr. Zenon Szczech.** (t)

Stacja telewizyjna w Warszawie

posiada charakter doświadczalny i wyszkoleniowy

W związku z notatkami, jakie ukazały się w prasie codziennej w sprawie budowy stacji telewizyjnej w Warszawie, Biuro Prasy i Propagandy Polskiego Radia komunikuje co następuje:

Zagadnienie telewizji w Polsce znajduje się jeszcze w sferze prac czysto doświadczalnych, co potrwa dłuższy czas. Uzyskane wyniki nie pozwalają na rozpoczęcie normalnego nadawania dla abonentów radiowych programów telewizyjnych. Przyczyna doświadczalnego charakteru prac jest przede wszystkim płynność rozwiązań technicznych zagadnień telewizyjnych, które ulegają w stosunkowo krótkich okresach czasu dużym zmianom. Poza tym ważnym względem, który należy brać pod uwagę, jest duży nakład środków finansowych, jakie byłyby niezbędne dla realizacji telewizji w Polsce, którąby miała obsługiwać codziennym programem pierwsze zastępy abonentów posiadających odpowiednio wyposażone aparaty. Jednakże nawet przy maksymalnym nakładzie środków pieniężnych — **dzisiejszy stan techniki telewizyjnej nie pozwala na stworzenie tej jakości obrazów, do których przyzwyczaiła nas już technika kinematograficzna.**

Wszystkie te powody są przyczyną, że **budowana obecnie stacja telewizyjna Polskiego Radia posiada charakter doświadczalny i wszkoleniowy,** a nie ma na celu normalnej obsługi programami telewizyjnymi abonentów radiowych.

POSZUKUJĘ SALI

o powierzchni 120—150 m. kw. przy długości 12—15 m. na wytwórnię o czystej produkcji przy ul. Zgierskiej, Łagiewnickiej lub okolicznych. Zgłoszenia tel. 176-15

Parcele budowlane

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej

do sprzedania

Zgłoszenia do p. **Hermana,** ul. Piotrkowska 51, prawa oficyna, I piętro od 10—12 w południe i od 4—5 po południu w dni powszednie

braku należytej znajomości aktorów — nie umiano sobie poradzić, popełniając stale rażące błędy.

Dyrekcja sądziła, iż zaoszczędzając na pensji aktora kilkanaście czy kilkadziesiąt złotych miesięcznie, uratuje tym bilans, natomiast nie liczyła się z tym, że **nieumiejętna eksploatacja talentów aktorskich** znacznie bardziej dewastuje budżet. Musimy bowiem podkreślić, iż wielu utalentowanych aktorów miesiącami całymi bądź nie otrzymywało żadnej roli, bądź też grało nieodpowiednie. Nie dlatego zapewne, iż było to intencją dyrekcji, lecz poprostu nie umiała ona należycie operować materiałem aktorskim. A przecież zespół łódzki był niewątpliwie jednym z najlepszych w Polsce. Składał się z wielu utalentowanych, pełnych zapału i energii, aktorów. Tacy wymagający inscenizatorzy jak **Węgierko i Schiller,** wyrażali się o nich w samych superlatywach. „Tessa" i „Pygmalion", „Nieboska Komedia" i „Królowa Przedmieścia" — te zachwycające przedstawienia — **oto rezultat harmonijnej i rzetelnej współpracy zespołu pod właściwym kierunkiem reżyserskim.**

EMERYTALNY KLIMAT STAREJ KANCELARII

Teatru bowiem nie tworzy się jedynie przez okólniki i komunikaty, rozpisywanie ról, ogłaszanie sztuk na afiszach i wypłaty zaliczek. W teatrze musi panować **duch i wola,** musi być program i musi być **myśl przewodnia.** Gdy tych czynników brak, zastępują je bezduszny biurokratyzm, emerytalny klimat starej kancelarii i... gorzkie żale na publiczność. W rezultacie jeszcze przed końcem sezonu zniechęcona dyrekcja załamuje ręce i — w oczekiwaniu na dodatkowe finansowe zastrzyki miasta — ochotniczo przekształca się na **agencję koncertowo-imprezową.** Rozumiemy doskonale, iż w miesiącach letnich należy ograniczyć działalność teatrów, lecz to nie znaczy, żeby już przez wiele dni majowych **Łódź nie posiadała teatru polskiego, ponieważ obie sale dyrekcja wynajęła na różne imprezy.** To jest niedopuszczalne, choćby z tego powodu, że miasto codziennie wydaje na teatry przeszło 1000 złotych. Jeżeli dyrekcja ma ambicje impresaria, można jej za to nie ganić, niech tego jednak nie czyni kosztem podatników miasta Łodzi.

ZMIEŃMY KONSTRUKCJE!

Wydaje się nam, iż problem teatralny w Łodzi dojrzał już do radykalnego rozwiązania. Być może, że najrozmaitsze przeszkody, nie tylko natury prawnej, ale i zakulisowej — te misterne sieci, które w sposób niewidzialny dla ogółu, ale dostrzegalny dla wtajemniczonych, łączą świat **złudzeń scenicznych** ze światem bardziej **miarodajnym** — utrudniają racjonalne reformy. Obecnego stanu jednak w żadnym razie nie należy tolerować. Konstrukcja teatrów łódzkich jest niesłychanie skomplikowana. Trzeba je tak zreorganizować, jak to uczyniło, ze świetnym wynikiem, T.K.K.T w Warszawie, to znaczy w ramach jednej dyrekcji administracyjnej utworzyć dwie dyrekcje artystyczne. **Każda scena miałaby wówczas oddzielnego kierownika, całkowicie odpowiedzialnego za jej poziom artystyczny.** Być może, że nie jest to rozwiązanie najlepsze, ale **z dwojga złego** należy zawsze wybrać mniejsze.

Sezon bieżący, nie był szczęśliwy, ratujmy jednak przyszły! Miejmy nadzieję, iż Zarząd Miejski i Komisja Teatralna uczynią wszystko, aby postawić teatry łódzkie na poziomie, odpowiadającym wspaniałej tradycji Aleksandra Zelwerowicza, Arnolda Szyfmana, Bolesława Gorczyńskiego i Karola Borowskiego.

W. POLAK.

O „przenikaniu" Żydów do kultury polskiej

Czy Klaczko, Lange, Leśmian, Askenazy, Tuwim, Rubinstein i Huberman chytrze „przeniknęli"? — O poważny i uczciwy stosunek do kwestii żydowskiej

Antoni Słonimski w swojej „Kronice" (Wiad. Lit. z dnia 5-go bm.) omawia m. in. uchwały Rady Naczelnej OZN w sprawie żydowskiej. Pisze on na ten temat co następuje:

Komisja nie stoi na gruncie rasistowskim. Punkt XI powiada, że poszczególne jednostki pochodzenia żydowskiego, które „życiem swem oraz stwierdzoną służbą dla narodu polskiego wykazały, że są Polakami, należą tem samem do polskiej wspólnoty narodowej". Jednocześnie komisja zastrzega się kategorycznie **przeciw asymilacji.** Albo więc się stoi na gruncie rasistowskim i wyklucza się wszelką możliwość **„wykazania się"** (podkreślenia wszędzie nasze — Red.) ludzi żydowskiego pochodzenia, wyklucza się wszelka choćby najofiarniejszą i najświetniejszą pracę twórczą, rezygnuje się jak Niemcy z Einsteinów czy Reinhardtów, albo też uznaje się, że **człowiek pochodzenia żydowskiego może być dobrym synem ojczyzny,** i wtedy konsekwentnie trzeba takim ludziom pozostawić drogę otwartą. Dość trudno pogodzić „stwierdzoną służbę dla narodu" z par. IX, który mówi o **„przenikaniu"** Żydów do takich dziedzin, jak „prasa i książka, teatr, muzyka i plastyka oraz kino i radio". Takie przenikanie w świetle par. XI może być pożyteczne, a nawet pożądane. A przecież **par. IX traktuje to „przenikanie" jako zło,** z którem należy walczyć. Niezbyt jasno sformułowane jest przenikanie Żydów „do książki". O jaką książkę chodzi? Jeśli o książkę telefoniczną, to istotnie przenikanie jest bardzo duże, jeśli chodzi o literaturę, to udział procentowy pisarzy pochodzenia żydowskiego jest bardzo nikły. **Klaczko, Lange, Leśmian, Askenazy, Tuwim czy Wittlin istotnie w sposób bardzo chytry „przeniknęli" do literatury,** ale przykład ten raczej zdaje się zachęcać do przyjaznego traktowania pracy pisarzy pochodzenia żydowskiego. To samo da się powiedzieć o paru aktorach, jednym dyrektorze teatru i kilku znakomitych muzykach, którzy godnie muzykę polską reprezentują na świecie.

Aby być poetą polskim, nie wystarczy „przeniknąć". Samem przenikaniem daleko się nie zajedzie. Endecy oczywiście wyobrażają sobie, że pewnego dnia zeszliśmy się w paru i po naradzie **postanowiliśmy „przeniknąć".** „Wy kolego, przenikajcie pierwsi, a ja zaraz za wami. Czy już przenikneliście? Nie, ale właśnie w tej chwili przenikam"... Ja osobiście należę do rodziny wyjątkowo sprytnej. Już mój pradziad „przeniknął" do Tow. Przyjaciół Nauk. Myślę jednak, że słowem „przeniknął" nie da się załatwić sprawy znacznie bardziej skomplikowanej. Jak to przenikanie wygląda w innych dziedzinach sztuki?

Wyobraźmy sobie, że jakaś malarka (nawet jedną taką znam) **„przeniknęła" do grafiki polskiej i zdobyła dla Polski medal olimpijski w Ameryce i Grand Prix w Paryżu.** Czy to źle czy dobrze, że ta malarka „przeniknęła"?

Czy Polak powinien się martwić, że **Rubinstein albo Huberman przeniknęli do muzyki?** Gdy przyjdzie do mnie młody poeta i przyniesie mi dobre wiersze, bez względu na to jaki ma nos, powiem mu, żeby **„przenikał".** Złemu poecie z najbardziej zadartym nosem **odradzać będę „przenikanie" do poezji polskiej.**

Rada naczelna Obozu Zjednoczenia Narodowego odrzuciła rasizm. Wobec takiego postawienia sprawy może członkowie Obozu zechcą, aby przestano u nas operować demagogią na temat „zażydzania" kultury, zapragną w każdym wypadku **dowodu prawdy o szkodliwości artystów pochodzenia żydowskiego.** Jeśli się odrzuca mistykę antysemityzmu, trzeba zejść na twardy grunt argumentów.

Mimo wszystkich nieścisłości i niejasności zawartych w rezolucji komisji narodowościowej, sam fakt wyrzeczenia się rasizmu może przyczynić się do oczyszczenia atmosfery w Polsce. Zarysowuje się wyraźniej różnica między tymi, którzy poważnie i uczciwie odnoszą się do kwestii żydowskiej, a tymi, którzy uczynili z niej „instrument rozgrywek partyjno - politycznych". Zarówno w życiu gospodarczym jak w prasie, książce, teatrze, muzyce i plastyce.

Walka z antysemityzmem jest obowiązkiem patriotycznym

Ciekawe oświadczenie znakomitego pisarza polskiego Benedykta Hertza

Znakomity bajkopisarz polski, p. Benedykt Hertz, nadesłał do jednego z pism warszawskich list otwarty, w którym w następujący sposób reaguje na umieszczoną w tym dzienniku uwagę, że Hertz jest „przechrztą, który dawniej nie uważał siebie za Żyda":

„...Przede wszystkim pogardliwy epitet „przechrzty", zawsze, moim zdaniem, niewłaściwy, gdy się nie zna pobudek odstępstwa, do mnie w żadnym razie stosowany być nie może. Ochrzczony zostałem z woli rodziców i na tę ich decyzję wpływu nie miałem. Nikt nie może wiedzieć (bo i ja nawet nie wiem), czy zrobił bym to samo, co uczynił mój ojciec. O odstępstwie w znaczeniu religijnym nie może być mowy, bo z zasadami mozaizmu nikt nigdy mnie nie zaznajamiał i uczuciowo związany jestem od dziecka raczej z obrzędowością chrześcijańską. Co się tyczy przynależności narodowej, to jest ona wynikiem kultury. Moje oblicze duchowe stanowi produkt kultury polskiej; a choć zaszczepiono ją, być może, na obcym elemencie rasowym, niemniej przecież jest ona i będzie mi zawsze najbliższa.

Nigdy wszelako nie zapierałem się pochodzenia żydowskiego i nie rozumiem ludzi, którzy się go wstydzą. Nikomu nie może przynosić ujmy fakt, że jego przodkowie należeli do narodu, który wydał największych moralistów świata.

Prasa żydowska pomawiała mnie nieraz o antysemityzm, jak sądzę, z tego powodu, że wojując wogóle z reakcją, **nie oszczędzałem również i zacofania mas żydowskich.**

To też, **jeżeli przeciwstawiam się obecnie aktualnym hecom antysemickim nie płynie to wcale z mojego rzekomego nawrotu do żydowstwa, lecz przeciwnie: z patriotyzmu polskiego.**

W dzisiejszym paroksyźmie judofobii widzę obłęd, odwracanie uwagi od grożącego Polsce z zewnątrz niebezpieczeństwa. TA FURIA JEST „NADANA" PRZEZ OBCE MOCE ŚWIADOMIE, CELOWO, PERFIDNIE. Odwieczny „Drang", któremu germanofobia endecka stawiała poważną zaporę, znalazł na nią sposób, formując „wspólny" front aryjski. Sukces to, z którego powagi ogół wcale sobie sprawy nie zdaje. — Ułatwiona penetracja ma przed sobą, w dodatku, znacznie rozluźnioną spoistość atakowanego kraju. Poza tym 3 miliony Żydów polskich, zagrożonych hitleryzmem — to siła, mogąca niejeden kamień rzucić przyszłej inwazji pod nogi. Paraliżowanie tej siły, wyrzekanie się jej spółdziałania — to dowód, że instytynkty demagogiczne biorą górę nad rozsądkiem.

Dlatego właśnie uważam, że WALKA Z OBECNYM PAROKSYZMEM JUDOFOBII LEŻY W INTERESIE NIE TYLE ŻYDOSTWA, ILE BEZPIECZEŃSTWA RZECZYPOSPOLITEJ.

Racz przyjąć Panie Redaktorze wyrazy należytego szacunku.

BENEDYKT HERTZ.

Podkowa Leśna, w maju 1938 r.

„TABARIN"
Atrakcyjny program
BELA KREMO
król żonglerów
LU PERKINS
CZARNA WENUS

EUROPA DZIŚ POWTÓRZENIE PREMIERY!
Pocz. 4, 6, 8, 10.
Tajny Plan R. 8
Największy film szpiegowski ostatnich czasów!

Krwawy dramat w Zakopanem

„Ciebie tylko kocham, Lileczko!.."—Zmasakrowane zwłoki młodego mężczyzny na torze kolejowym

Zakopane, 1 czerwca.

Wczoraj o godz. 3 nad ranem na torze kolejowym w odległości ok. 2 kilometrów od dworca w Zakopanem, przypadkowy przechodzień dokonał strasznego odkrycia. Przy słabym świetle latarki elektrycznej ujrzał on leżące na szynach **straszliwie poszarpane zwłoki mężczyzny bez głowy.** Z nasypu spływała obfita, jeszcze nie zaskrzepła struga krwi. Głowa leżała w odległości paru metrów.

Niezwłocznie zaalarmowana policja przybyła na miejsce i wdrożyła wstępne dochodzenia. **Jak ustalono, był to wypadek samobójstwa.**

Desperat ułożył się na szynach w poprzek toru, tuż przed nadejściem pociągu. **Koła odcięły mu głowę, która stoczyła się z nasypu. Tułów i kończyny zostały okrutnie zmasakrowane.**

Ze znalezionych w ubraniu dokumentów wynika, że jest to 25-letni Franciszek Karol Dzięba mechanik z Kłobucka, w pow. częstochowskim. W kieszeni marynarki znajdowała się kartka, na której wypisane były tylko 4 słowa: — **„Ciebie tylko kocham. — Lileczko"...**

Jak się wydaje, ukochana Dzięby przebywa w Zakopanem i dlatego młodzieniec przybył tutaj, aby położyć kres swej miłosnej udręce.

Grand-Kino 9 TYDZIEŃ OSTATNIE DNI!
Pocz. 4, 6, 8, 10.
WRZOS
Ceny miejsc znacznie zniżone
85, 1.09 i 1.50
na wszystkie seanse.

TEATR — MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI

Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. bawić i wzruszać będzie publiczność urocza sztuka Pagnola „Fanny" w reżyserii Z. Biesiadeckiego, a w wykonaniu: Ludwiżanki, Winawera, Plucińskiego, Kossowskiej, Dunajewskiej, Hańczy, Pągowskiego i Biesiadeckiego.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś, w czwartek i codziennie o godz. 9-ej wiecz. przebojowy szlagier Skutetzky'ego „Małe szczęście Agnieszki", w którym szerokie pole do popisu znajdują: Chojnacka, Dąbrowska, Dywińska, Korwin, Mroziński i inni.

WYSTĘPY OPERETKI W TEATRZE KAMERALNYM.

Dziś, w czwartek, w piątek i w sobotę gościć będzie w Teatrze Kameralnym operetka warszawska, zaprezentuje się w melodyjnej i pięknej operetce Br. Granichstaedtena „Orłow", w której tytułowe role odtworzą: Irena Carnero (tancerka Nadia), H. Wańska (Dolly), niezrównany Wawrzkowicz (Wielki Książę) oraz nieprawdopodobnie komiczni: Domosławski, Tatrzański i Chrzanowski. Orkiestrą dyryguje Sirota. — Początek przedstawień o godz. 8.30 w.

TEATR „NOWOŚCI" W FFILHARMONII.

Dziś o godz. 9.30 wiecz. zespół teatru „Nowości" wystawia w Filharmonii satyryczne widowisko p. t. „Hot die Welt a Idełe" w 2-ch częściach (16 obr.), w rewelacyjnej obsadzie asów sceny i ekranu żydowskiego, jak Dżigan, Szumacher, Holcer, Folman, Openheim, Zylber, Gorlicka, Brin, Rajnglas, Bergman i inni

Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

CZWARTEK, dnia 2-go czerwca 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.45: Muzyka (płyty). 6.45—7.00: Gimnastyka. 7.00 — 7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Koncert poranny w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyskiego (ze Lwowa). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.15: Audycja dla poborowych. 11.15—11.40: Melodie kaszubskie— poranek muzyczny dla szkół powszechnych (Toruń). Wykonawcy: Chór dziewcząt szkoły powsz. Nr. 9 w Toruniu pod dyr. Fr. Jurkowskiego, ork. ludowa toruńskiego p. p. pod dyr. kpt. Zygmunta Grabowskiego i Franciszek Kaźmierczak (skrz.). Objaśnienia Ludwika Kitza. 11.40—11.57: Karol Maria Weber: Konzertstück F-moll op. 79 (pł.). 11.57—12.00: Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 12.00—12.03: Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie 12.03— 13.00: Audycja południowa. 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.10: Fragmenty z oper P. Czajkowskiego (płyty). 14.10—15.15: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.15—15.15: Muzyka obiadowa (płyty). 15.15—15.30: „Słońce — lampa świata" — pogadanka dla dzieci — wygł. Wacław Frenkiel 15.30—15.45: Literatura przez mikrofon dla wszystkich. Fragment z powieści „Kłos Panny" — Morstina. 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze 16.00—16.45: Koncert solistów (z Krakowa). Wykonawcy: Ludmiła Berkwicówna — fortepian, Marceli Kaufler — tenor, Bolesław Wallek-Walewski — akompaniament. 16.45—17.00: „Wybór letniska" — pogadanka, wygłosi dr Zofia Kozłowska-Wojciechowska (z Poznania).

17.00—17.10: Pogadanka aktualna.

17.10—17.50: Audycja wymienna z Krakowa

17.50—17.55: Jak spędzić święto? — poradzi Ludwik Szumlewski.

17.55—18.00: Odczytanie programu.

18.00—18.10: Przegląd wydawnictw — prof Henryk Mościcki.

18.10—19.00: Powszechny Teatr Wyobraźni: „Edison" — oryginalne słuchowisko J. Awerta Reżyseria Andrzeja Wodzinowskiego

19.00—19.20: Pieśni francuskie w wykonaniu Janiny Kelles-Krauze (sopran). Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein.

19.20—19.30: Pogadanka aktualna.

19.30—20.35: „Kalejdoskop" — koncert rozrywkowy z Poznania. Wykonawcy: Trio Rozg. Poznańskiej, „Piątka Poznańska", Maria Dowbór — sopran, Tadeusz Tułasiewicz — wiolonczela i Stanisław Dzięgielewski fort. W przerwie koncertu rozrywkowego z Poznania: Skecz.

20.35—20.50: Pogadanka aktualna.

20.50—21.00: Dziennik wieczorny.

21.00—21.10: „Życie młodych".

21.10—21.50: „Pod balkonem mojej miłej" — lekka audycja muzyczna w oprac. Z. Linczyńskiego i Jerzego Tepy (z Katowic). Wykonawcy: Zespół „Śląskiej Pozytywki", soliści, orkiestra mandolinistów, duet gitarowy, cytra, chór rewellersów.

21.50—22.00: Wiadomości sportowe.

22.00—22.05: Wiadomości sportowe lokalne.

22.05—23.00: Koncert życzeń.

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.00 — BEROMUENSTER: „Zygfryd" — opera Wagnera (tr. z Teatru).

20.30 — STRASBURG: Wieczór oper.

20.30 — WIEŻA EIFFLA: „Jaś i Małgosia" — opera Humperdincka.

21.00 — RZYM: Wieczór misteriów Respighiego.

21.00 — MEDIOLAN: „No, no Nanette" — operetka Youmansa.

21.30 — LUKSEMBURG: Koncert symfoniczny.

21.40: DROITWICH: „Tosca" — opera Pucciniego z udziałem Benjamino Gigli (akt II i III). (Transm. z Covent Garden).



Tajne archiwum Schuschnigga

zostało wywiezione przez jego b. ministra, Guido Zernatto. — Zostanie ono opublikowane w Ameryce

Prześladowany przez agentów Gestapo, chroniony przez funkcionariuszy francuskiej Surete, niedosiegalny nawet dla swych najlepszych przyjaciół wiedeńskich, — były austriacki minister **Guido Zernatto usunął się w zacisze małej wioski, położonej w pobliżu Paryża.**

Odkąd stało się publiczna tajemnicą, **że min. Zernatto udało się wywieźć z Austrii nie tylko tajne archiwum dr. Schuschnigga, zawierające szczegóły ostatniej rozmowy w Berchtesgaden, lecz również cały materiał, znaleziony w nielegalnej centrali nazistowskiej przy ul. Teinfalt, — wygnaniec wiedeński odbywał swe podróże w ścisłej konspiracji.**

Przez Czechosłowację dostał się Zernatto do Włoch. Gdy jednak na czas wizyty Hitlera pobyt jego w Italii uznany został za uciążliwy i niepożądany, **wyjaśniono ex-ministrowi republiki austriackiej, że powinien opuścić kraj.** Przed wyjazdem Zernatto przyjęty został przez Mussoliniego. W wyniku tej właśnie rozmowy **Duce tak energicznie nalegał na Hitlera, by wygłosił uroczyste oświadczenie o nienaruszalności południowego Tyrolu i granicy Brenneru.** Materiał, znaleziony w siedzibie nielegalnej w swoim czasie centrali nazistowskiej przy Teinfelstrasse zawierał również **dokładne plany akcji, zakrojonej dla S. A. na terenie południowego Tyrolu.**

Podczas gdy dziennikarze całej prasy światowej szukali Zernatta, który ukrywał się pod przybranym nazwiskiem, **udało się najbliższemu współpracownikowi Schuschnigga przesłać oryginalne dokumenty archiwum przez przyjaciela do Ameryki, gdzie przedłożone zostały jednemu z największych wydawnictw.** Bezpośrednio po otrzymaniu tego materiału wydawnictwo amerykańskie nawiązało kontakt z ex-ministrem, zawierając z nim umowe na wydanie książkowe całego materiału. Honorarium Guida Zernatto za te pracę wyraża się **pięciocyfrowa suma w walucie amerykańskiej.**

Po krótkich pertraktaciach z rządem francuskim, **ex-minister austriacki otrzymał prawo azylu we Francji pod warunkiem, że wstrzyma sie od wszelkiej działalności politycznej i udzielania jakichkolwiek wywiadów przedstawicielom prasy.**

Mimo to, udało sie pewnemu dziennikarzowi zagranicznemu odkryć Guido Zernatto w domu jednego z jego przyjaciół.

Zernatto postarzał się, jego wojskowa niegdyś postawa załamała sie. Chód byłego męża stanu nie ma już w sobie śladu dawnej pewności. Niezmniejszoną żywotność zdradzaja tylko oczy ex-ministra.

Guido Zernatto sądzi, że uda mu się pracę swą ukończyć w ciągu kilku miesięcy. Będzie ona zawierała **pierwszy autentyczny materiał o wydarzeniach po 12 lutego rb., oparty na osobistym opisie przez dr. Schuschnigga jego rozmów w Berchtesgaden.** Zernatto zapowiada ponadto, że **bezlitośnie zdemaskuje stanowisko, zajęte w tej sprawie przez szereg zainteresowanych mocarstw.**

Oblała kwasem solnym

młodego robotnika na ulicy Ogrodowej

Na ul. Ogrodowej rozegrała się wczoraj w godzinach rannych wstrząsająca tragedia.

Do 28-letniego Franciszka Wiertalaka, robotnika, zamieszkałego przy ulicy Rejtana 80, w chwili, gdy przechodził koło domu przy ul. Ogrodowej 38 **podeszła jakaś młoda kobieta.**

Nieznajoma, nie wyrzekłszy słowa, dobyła nagłym ruchem z pod palta **słoik ze żrącym płynem i całą zawartość wylała w twarz Wiertalakowi.**

Nieszczęśliwy z przeraźliwym krzykiem padł na bruk. **Sprawczyni, korzystając z zamieszania, zbiegła.**

Poszkodowany, u którego lekarz pogotowia stwierdził **zagrożenie obu oczu,** został przewieziony do szpitala.

Władze bezpieczeństwa poszukują zbiegłej kobiety. (l).

Sąd ustalił wiek

młodego cygana, oskarżonego o kradzież

W toku rozprawy, jaka się wczoraj toczyła przed sądem grodzkim, zmuszony był sąd do niezwykłej czynności, u- stalenia **wieku oskarżonego.**

Odpowiadał młody cygan — **Wawrzyniec Brylewicz,** nie posiadający dowodu osobistego. Zagadnięty o wiek — wyrostek podał, że **liczy lat 14.** Liczba ta, wydawała się sądowi za niska; sąd postanowił **oszacować wiek oskarżonego** i stwierdził, że Brylewicz **czyni wrażenie liczącego lat 16.**

Chłopak odpowiadał za kradzież. Podczas pobytu obozu w Ozorkowie skradł Mariannie Silczak **worek ryżu.**

Sąd skazał cygana na zamknięcie w domu poprawczym z zawieszeniem wykonania kary na lat **3.** (l)

Motywy wyroku na Zajdlową

Sąd uznał, że zamordowała córkę na zimno i z wyrachowaniem

W dniu wczorajszym sąd okręgowy **wydał obrońcy Marii Zajdlowej, morderczyni swej rodzonej córki, której zwłoki po morderstwie wrzuciła do kloaki, pisemne motywy wyroku, skazującego — jak pamiętamy — dzieciobójczynię na dożywotnie więzienie.**

Sąd, podobnie jak w motywach ustnych, podał obszernie, iż **uznał oskarżoną winną dokonania zbrodni nie w afekcie, lecz z wyrachowaniem, nie w stanie silnego wzruszenia, lecz na zimno, pod wpływem bestialskich instynktów, jakie tkwią w Zajdlowej.**

Wychodząc z założenia, że tej kobiety do gruntu zdeprawowanej, pozbawionej najświetszych i najwznioślejszych, ale zarazem i najprymitywniejszych uczuć ludzkich — bo uczuć matki — **nic nie zmieni,** sąd w obszernych wywodach pisemnych wskazał, iż **uznał za właściwe odseparować ją na zawsze od społeczności i skazał na dożywotnie więzienie.**

Obrońca oskarżonej odbył po otrzymaniu motywów rozmowę z Zajdlową w więzieniu, po czym przystąpi do opracowania skargi apelacyjnej.

Jak już donosiliśmy, w związku z samą rozprawą — proces w sądzie drugiej instancji odbędzie się najpewniej po wakacjach, t. j. we wrześniu. Do tego czasu Zajdlowa przebywać będzie w więzieniu prby ul. Kopernika. (l)

Kilka firm wypowiedziało orzeczenie

obowiązujące w przemyśle włókienniczym. — O nową umowę w przemyśle dzianym. — Przed strajkiem kelnerów

Termin wypowiedzenia orzeczenia, obowiązującego w przemyśle włókienniczym i ustalającego **warunki pracy i płac robotników,** upłynął, jak już pisaliśmy, **w dniu 31 maja.** Zgodnie z naszymi przewidywaniami, w ostatniej chwili **wpłynęło kilka listów, wypowiadających orzeczenie,** od firm przemysłowych prowincjonalnych.

O wypowiedzeniu orzeczenia przez właścicieli przędzalń zgrzebnych w Zgierzu już donosiliśmy. Z kolei orzeczenie wypowiedziała **Schloesserowska Manufaktura w Ozorkowie.** Firma ta, po wejściu w życie orzeczenia, musiała zmniejszyć przysługujące jej opusty o 6 proc. skutkiem czego **zdrożała robocizna.** Obecnie firma, wypowiadając orzeczenie, zakomunikowała, że zgadza się zatrudniać wszystkich robotników na warunkach obowiązujących w przemyśle włókienniczym w Łodzi, jeśli natomiast mają ją obowiązywać warunki lokalne — **domaga się ona przyznania tych warunków, jakie obowiązywały przed wydaniem orzeczenia.** Nadmienić należy, że przed wydaniem orzeczenia Schloesserowska Manufaktura korzystała **z 13 proc. opustu płac.**

Następnie nadszedł list, wypowiadający orzeczenie **od firmy Braci Dietel w Sosnowcu, przędzalni wełny czesankowej.** Gdy minister opieki społecznej nadał orzeczeniu moc powszechnie obowiązującą firma ta siłą rzeczy musiała zastosować się do warunków, jakie obowiązują w okręgu łódzkim. Firma, niezadowolona, **zaskarżyła decyzję o powszechności orzeczenia do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.** Sprawa ta nie znalazła się dotąd na wokandzie, wobec czego **firma obecnie orzeczenie wypowiedziała.**

Być może, iż jeszcze jakieś listy, z datą stempla pocztowego 31 maja, znajdują się w drodze i dziś wpłyną do inspektoratu pracy. Naogół jednak przeważa pogląd, iż orzeczenie powinno być utrzymane.

W bieżącym tygodniu wszystkie wypowiedzenia, łącznie z opinia okręgowego inspektoratu pracy, **przesłane będą do ministerstwa Opieki społecznej,** które zadecyduje o dalszym trybie postępowania.

* * *

Jak już donosiliśmy, nadzwyczajna komisja rozjemcza, która wydała orzeczenie dla przemysłu pończoszniczego, **poleciła równocześnie powołanie komisji mieszanej, składającej się z przedstawicieli przemysłu i robotników,** która zajęłaby się w określonym terminie ustaleniem taryfy płac za artykuły, nieobjęte orzeczeniem. Mimo wielokrotnych wezwań ze strony robotników, **przemysł pończoszniczy nie chciał delegować swych przedstawicieli do komisji.**

Wobec powyższego okręgowy inspektor pracy inż. Wyrzykowski wezwał na piątek przedstawicieli obu stron, by na miejscu powołać komisję.

Jak się dowiadujemy, ZPZZ. zrzeszający robotników przemysłu dzianego, **wypowiedział z dn. 31 maja układ zbiorowy w tej gałęzi przemysłu i równocześnie zażądał zawarcia nowego układu,** z tym, by płace robotników podwyższone zostały przeciętnie o 10—18 proc. W związku z tym inspektor pracy **zwołał konferencję na dzień 10 bm.** Termin wygaśnięcia układu zbiorowego upływa w dniu 30 czerwca.

* * *

Wczorajszej nocy w sali hotelu Manteufla odbyło się **walne zebranie kelnerów i kuchmistrzów,** zwołane w związku z wygasającym w dniu 10 bm. układem zbiorowym. Ze względu na to, iż związek restauratorów zamierza pogorszyć warunki pracy i płacy pracowników, **uchwalono proklamować strajk,** udzielając zarządowi pełnomocnictw co do terminu strajku. Następnie wybrano komisję strajkową, składającą się z 25 osób, która rozpocznie swą działalność w porozumieniu z zarządem związku.

Akcja Niemców na wybrzeżu

Agitatorzy działają na szkodę Polski

Gdynia, 1 czerwca.

Żywioły niemieckie, pozostające pod wpływami hitlerowców, wykazują ostatnio szczególnie ożywioną ruchliwość na terenie północnego Pomorza, oraz polskiego wybrzeża, zamieszkałego w dużym procencie przez Kaszubów. Powiaty morski, kartuski, kościerski, starogardzki i chojnicki znajdują się **w orbicie propagandy niemieckiej,** działającej otwarcie lub też zakonspirowanymi metodami.

Największą ruchliwość Niemców można obserwować w Pucku i Chojnicach, gdzie wychodzą niemieckie pisma. Poza jawnymi zrzeszeniami i przedsiębiorstwami handlowymi działają tam tajne lub rozwiązane związki. Agitatorzy posługujący się szeroką rozstawioną siecią pomocników.

Z niemieckich źródeł płyną pieniądze na propagandę wśród bezrobotnych którzy **otrzymują premie po 20 złotych za podpisanie listy z żalem na złe czasy w Polsce oraz za różne informacje.**

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat № 31

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 1 czerwca 1938 r.

1. Z przyczyn niezależnych od Ł.Z.O.P.N. przenosi się następujące zawody:

Ł.T.S.G. — Bar-Kochba juniorzy z dnia 4.VI 1938 r. na dzień 6.VI.38, godz. 11-ta, boisko Ł.K.S.

W.K.S. — Widzew I juniorzy z dn. 6.VI.38 na dzień 4.VI.38, godz. 17.30 z boiska W.K.S. na boisko Ł.K.S., powyższy mecz odbędzie się w ramach święta W.F. i P.W.

Widzew II — Zjednoczone juniorzy z dnia 4.VI.38 na 6.VI.38, godz. 17.30, boisko Widzewa.

Boruta — Sokół Aleksandrów w dn. 19.VI.38 z boiska Sokoła Zgierz na Stadion Miejski w Zgierzu, godz. 17.30.

P.T.C. — Burza juniorzy z dn. 4.VI.38 na dn. 25.VI.38, boisko K. E.

2. Z powodu wycofania się drużyny A.K.S. Bałuty z rozgrywek mistrzowskich, odwołuje się wszystkie zawody z powyższą drużyną.

XII KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW KÓŁ ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY.

W dniu 5 i 6 czerwca 1938 r. odbędzie się XII. Krajowy Zjazd Delegatów Kół Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie. W związku z powyższym w dniu 29 maja b. r. odbył się Zjazd Delegatów Kół Okręgu Łódzkiego w lokalu własnym przy ulicy Żwirki Nr. 8 w Łodzi.

Na zebraniu tym wybrano delegatów na XII Krajowy Zjazd Delegatów Kół O.Z.P.R. w liczbie 176 osób.

Zjazd Delegatów Okręgu uchwalił kilka rezolucji, omawiających bolączki zrzeszonych Podoficerów Rezerwy w terenie, a między innymi uchwalono rezolucję w sprawie poparcia w całej rozciągłości utrzymania placówki, która zatrudnia wyłącznie b. wojskowych zrzeszonych w Federacji P.Z.O.O., t. j. „Straży Nocnej".

Delegację Okręgu Łódzkiego O.Z.P.R. prowadzi p. Roman Kubalak, prezes Okr. Łódzkiego.

WYSTAWA PRAC MICHAŁA JO.

W sali Żydowskiego Klubu Motorowego przy ulicy Moniuszki Nr. 2 otwarta została wystawa obrazów i grafiki malarza łotewskiego Michała Jo.

Wystawa otwarta jest codziennie od godz. **11-ej rano do 8-ej wieczór.**

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 2 czerwca 1938 r.

Szmaty— cenny surowiec

Szmaty **wełniane** stanowią jeden z głównych surowców dla przemysłu włókienniczego. Odpowiednio posortowane, po przejściu przez maszyny stają się one **cennym surowcem,** używanym dla produkcji **tanich tkanin, derek, koców, pledów i in.,** w znacznej części wywożonych zagranicę — do najodleglejszych zakątków świata: do Indyj, Chin, Południowej Afryki, Kanady. — **Szmaty bawełniane** są używane również do produkcji przędzy i tkanin odpadkowych bawełnianych oraz do produkcji waty.

P. B. Rzepecki w książce swej p. t. „Odpadki w gospodarstwie wiejskim", stwierdza, że w 1936 roku wyprodukowano przędzy odpadkowo - bawełnianej 18.272 tony wartości 36.8 miln. zł. (przy wyrobie tej przędzy szmaty są mieszane z bawełną). Przędzy odpadkowej wełnianej wyprodukowano — 13.277 t. wartości 25 miln. zł. Tyle stanowi produkcja szmaciarska w zakresie włókiennictwa.

Przywóz szmat, zwłaszcza w ostatnich latach wybitnie wzrasta; w ciągu roku ubiegłego przywieźliśmy szmat za 29 milionów zł., wywieźliśmy za 7.6 miln. zł. W r. 1936 przywóz stanowił 23 miln., wywóz 4 miln. zł., w 1934 r. cyfry te wynoszą 11.2 miln. i 2.1 miln. zł., a w r. 1932 — 7.8 miln. i 2.1 miln. zł.

Zauważyć należy, że figurujące w naszym przywozie szmaty nie stanowią jednolitego towaru. Duża część, to **ścinki i resztki z zakładów krawieckich** i cena takich szmat sięga do 5 zł. za 1 kg., t. j. nie o wiele mniej niż za nową, żywą wełnę zagraniczną, która kosztuje około 7 zł. za 1 kg., następnie idą **rozmaite resztki ubrań, podarte części garderoby,** których cena waha się zależnie od tego, czy są z czystej wełny czy z pomieszanej z bawełną i spada poniżej 1 zł. za 1 kg.

Przywozimy szmaty niemal wyłącznie dla potrzeb przemysłu włókienniczego. P. Rzepecki na podstawie statystyki kolejowej obliczył, że za okres 9 lat, t. j. 1926—1934 **przywieziono ogółem szmat do Polski 160.679 ton.** Dla potrzeb przemysłu włókienniczego t. zn. do ośrodków tego przemysłu, Łodzi i Białegostoku, i kilku drobnych, przywiezione 138.711 ton, co stanowi **86% ogólnego przywozu.** Resztę szmat zużywa **przemysł papierniczy,** który dla produkcji niektórych gatunków papieru i tektury używa szmat bawełnianych i lnianych.

Według informacyj, udzielonych przez przemysłowców białostockich, zaledwie 10—15% ogólnej ilości przerabianych tam szmat nabywa się na rynku wewnętrznym. Dlatego też należałoby propagować wśród najszerszych sfer ludności **oszczędzanie szmat wełnianych, bawełnianych i lnianych oraz przełamać mylny pogląd, że szmata jest odpadkiem bez wartości.** Należy wypowiedzieć walkę utartemu u nas zwyczajowi wyrzucania szmat na śmietniska, gdzie przeważnie gniją bez żadnej korzyści dla gospodarstwa. Jednocześnie należy dążyć do stworzenia organizacji **zbiórki i handlu, by zebrać ich jak największą ilość, dając możliwie najwyższą cenę, gdyż obecnie ceny płacone przez domokrążnych zbieraczy są tak niskie, że zniechęcają ludność do gromadzenia szmat w gospodarstwach domowych.** Konieczne jest również **obniżenie taryf kolejowych,** gdyż obecnie koszty przewozu w stosunku do wartości szmat są zbyt wysokie.

Zdaniem p. Rzepeckiego wpłynie to niewątpliwie na zwiększenie podaży szmat krajowych i spadek importu szmat z zagranicy.

Wywóz szmat z Polski obejmuje w znacznej mierze szmaty lniane, i in., dla **potrzeb** przemysłu papierniczego i tekturowego, a szmaty dla potrzeb przemysłu włókienniczego posiadają stosunkowo mniejsze znaczenie w wywozie. Natomiast przywóz do Polski obejmuje niemal wyłącznie szmaty dla potrzeb przemysłu włókienniczego.

Delegatura Zw. Izb na terenie C.O.P-u

Zadaniem jej jest udzielanie wskazówek o warunkach i możliwościach zakładania nowych placówek gospodarczych

Z inicjatywy Izby Przemysłowo - Handlowej w Sosnowcu, z dn. 1 b. m. została uruchomiona w Sandomierzu delegatura Związku Izb Przem.-Handlowych na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Zadaniem delegatury jest w pierwszym rzędzie zbieranie i udzielanie dokładnych wiadomości o miejscowych warunkach i możliwościach osobom, które pragną na terenie COP. założyć nowe placówki przemysłowe i handlowe.

Delegatura będzie rozporządzała odpowiednim aparatem biurowym i technicznym, narazie w skromnych rozmiarach, w celu przeprowadzenia potrzebnych prac badawczych na terenie całego okręgu i dokładnego zaznajomienia się ze wszystkimi interesującymi przejawami akcji rozbudowy COP., zarówno pod kątem warunków branżowych, jak socjalnych, komunikacyjnych itp.

Delegatura mieści się w Sandomierzu, w gmachu Ratusza. Kierownikiem jej został dyr. S. Janiszewski. Działalność delegatury będzie ściśle skoordynowana z pracami Biura Związku Izb, przy którym został również utworzony w ramach Izby Warszawskiej specjalny referat do spraw COP. Zadaniem jego będzie uzgadnianie przejawów inicjatywy prywatnej z zamierzeniami czynnika rządowego w zakresie ogólnego planowania kierownictwa rozbudowy C. O. P.

Orzeczenia Sądu Najwyższego

w sprawach podatkowych i administracyjnych

Ukazał się zeszyt 4—5 „Orzecznictwa Sądów Najwyższych w sprawach podatkowych i administracyjnych za miesiące kwiecień i maj 1938 roku", miesięcznika pod redakcja D-ra Aleksandra Dubieńskiego, sedziego N. T. A., Wydawnictwo Księgarni Powszechnej w Warszawie.

Poniżej podajemy kilka tez z najciekawszych wyroków.

* * *

DOCHÓD OSÓB ZAMIESZKAŁYCH ZAGRANICĄ z udziałów naftowych brutto podlega opodatkowaniu w myśl art. 1 p. 2 lit. a) ustawy o podatku dochodowym. (NTA. 11. 4. 1936 1. rej. 732/36).

* * *

ESKONT WEKSLI stanowi odrębne od agentury handlowej źródło dochodu i jego wydajność jest dla oceny obrotów osiągniętych z agentury zupełnie bez znaczenia (NTA. 18. 12. 1937 1. rej. 3736/36).

* * *

NIE STANOWI WYDATKU POTRĄCALNEGO wynagrodzenie płacone przez spółkę akcyjną swemu głównemu akcjonariuszowi — spółce zagranicznej, której wyrobami spółka prowadzi handel, obliczone procentowo w stosunku do wartości sprowadzonych wyrobów, a stanowiące wedle umowy stron „bonifikatę" ponoszonych przez spółkę zagraniczną kosztów prawnej ochrony przemysłowej, jaką posiada na mocy patentów, znaków towarowych i licencyj (NTA 5. 5. 1937 1 rej. 6636/34).

ZARZUT, iż część wpływów brutto z komornego w roku poprzedzającym rok podatkowy stanowi zaległość z lat poprzednich, opodatkowana już w odnośnych okresach podatkowych, wymaga — jako istotny — rozprawienia się w orzeczeniu władzy odwoławczej (NTA 14. 3. 1936 1 rej. 2850/35).

* * *

PROCENTOWE POTRĄCENIA z sum uzyskanych z komisowej sprzedaży wyrobów zrzeszonych fabryk przez spółkę z ogr. odp., będąca według treści umowy komisowej organem tych fabryk, przeznaczone na cele związane z daną gałęzią przemysłu, stanowią składnik obrotu podatkowego spółki (NTA 14. 6. 1934 1 rej. 1958/33).

* * *

KWOTY, WPŁACONE zgodnie z umową komisową przez spólników-komitentów na pokrycie niedoboru kosztów handlowych spółki z ogr. odp. komisantki, stanowią składnik obrotu podatkowego spółki (NTA 8. 1. 1936 1 rej. 237/33).

* * *

W SPÓŁCE Z OGR. ODP., związanej przez skartelizowane przedsiębiorstwa przemysłowe w celu prowadzenia wyłącznej sprzedaży komisowej ich wytworów, podstawę wymiaru podatku przemysłowego od obrotu stanowi wynagrodzenie za usługi nie tylko w formie przewidzianej i w umowie spółki wyraźnie tak nazwanej prowizji, ale także w formie dopłat czy dotacji, płaconych przez udziałowców (NTA 26. 4. 1937 1 rej. 10.—11/34).

Ciężkie ultimo maja

Naogół jednak wypłacalność na rynku łódzkim jest dobra

Ultimo maja na łódzkim rynku pieniężnym miało przebieg naogół spokojny, ale dość ciężki. Ultimo maja rozpoczęło się pod znakiem dużego zapotrzebowania na gotówkę, co tłumaczy się niewielkimi obrotami we włókiennictwie. Obroty, zarówno w handlu detalicznym, jak i hurtowym, były w maju, z powodu niesprzyjających pogód, bardzo słabe.

Mimo tych niesprzyjających okoliczności, wypłacalność na rynku łódzkim jest naogół **dobra.** Jaka będzie ostateczna liczba protestów dowiemy się dopiero u rejentów.

Naogół przeważa przekonanie, że liczba protestów będzie obecnie większa, niż podczas ultima kwietniowego. Należy jednak zaznaczyć, że napływ weksli podczas ultima maja był większy, aniżeli w miesiącu poprzednim.

Na ciężki przebieg ultima na rynku łódzkim wpłynęły również w pewnej mierze ostatnie niewypłacalności kupiectwa prowincjonalnego. (u)

Sytuacja na rynku galanteryjnym

Producenci łódzcy nie udzielają kredytów długoterminowych

W ostatnich kilku dniach nastąpiło na rynku galanteryjnym w Łodzi nieznaczne ożywienie. Wyraziło sie ono w licznym zjeździe kupców prowincjonalnych po zakupy towarów letnich.

Pomimo przyjazdu kupców, faktycznych tranzakcyj zanotowano na rynku [illegible] nie wiele. Kupiectwo prowincjonalne domagało się dłuższych kredytów, na co producenci łódzcy nie mogli sie zgodzić z powodu wielkiej ciasnoty gotówkowej, wywołanej długa martwotą sezonową.

Kupcy i producenci nastawieni są obecnie przeważnie na tranzakcje gotówkowe. Ostatnie niewypłacalności na rynkach prowincjonalnych poderwały również w dużym stopniu zaufanie do kupiectwa, szczególnie zaś do tranzakcyj długoterminowych.

Nowe władze

Stow. Fabrykantów Przem. Włókienniczego

Odbyło się walne doroczne zebranie Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego, na którym dokonano wyboru nowych władz Stowarzyszenia.

Do zarządu weszli pp.: Bibergal R., Cypis B., Fajwlowicz N., Forma J., Gliksman B., Grajwer A. N., Lando J., Ringart I., Walter H., Weinberger M., Zylberszpic J.

Szwecja zabezpiecza się

przed ewentualnym kryzysem

W dniu 31 ub. m. przyjęty został przez parlament szwedzki projekt ustawy o zarządzeniach, mających na celu łagodzenie objawów ewentualnego przesilenia gospodarczego.

Na podstawie uchwalonej ustawy rząd otrzymuje pełnomocnictwa do wykonania robót publicznych i innych prac na łączną kwotę 257.4 miln. kor. — w wypadku, gdyby w gospodarce światowej rozpoczął się kryzys gospodarczy.

Uchwalenie ustawy, której szczegóły znane już były od pewnego czasu, poprzedziła długa i ożywiona dyskusja.

Obniżka cen przędzy sztuczno-jedwabnej

w Stanach Zjednoczonych

W związku z niepomyślną sytuacją gospodarczą w Stanach Zjednoczonych, wielki koncern amerykański „Du-Pont-Koncern" **obniżył ponownie ceny przędzy sztuczno-jedwabnej.**

Ceny przędzy, używanej przez przemysł tkacki, zostały obniżone w granicach od **2 do 8 centów,** a ceny przędzy używanej przez przemysł dziany, w granicach od **4 do 13 centów.** (u)

Komunikat

Żyd. Związku Handlujących Drobiem

Onegdaj w lokalu Żydowskiego Związku Handlujących Drobiem przy ulicy Północnej 25 odbyło się przy udziale stu członków zebranie informacyjne poświęcone całkowicie sytuacji, w jakiej już od dłuższego czasu znajdują się drobni handlarze drobiem.

W dłuższym przemówieniu zobrazował wytworzoną sytuację przewodniczący zebrania, — prezes związku p. Biederman.

W Łodzi działa już od dłuższego czasu firma, prowadząca skup żywca na prowincji i po wsiach oraz utrzymująca pasiarnie. Firma ta przez połączenie kilku poważniejszych handlarzy zajęła na rynku stanowisko monopolistyczne, dyktując ceny.

W okresie obecnym — wywodził prezes związku — gdy na rynku jest drób młody i stary i gdy ceny powinny mieć tendencję raczej zniżkową, wskutek działalności owego monopolu handlu drobiem ceny są wysokie jak nigdy w latach poprzednich.

Cennika hurtowego nie ma! Obowiązuje natomiast drobnych handlujących cennik w detalu, zatwierdzony przez Starostwo Grodzkie. W tych warunkach nie pozostaje dla handlarzy prawie żadnej marży na godziwy zysk. Śrubowanie cen przez hurtowego dostawcę wszystkich drobnych jatek i stoisk doprowadziło do tego, że **ceny drobiu w Łodzi są najwyższe ze wszystkich miast w Polsce.** Łódź zdystansowała już pod tym względem Warszawę, gdzie przez szereg lat był drób zawsze droższy o ok. **25 procent.**



Na Zielone Świątki

Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama" jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarniach. Cena obniżona 30 groszy.

Giełda pieniężna

Warszawa, 1 czerwca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 293.15, Bruksela 89.80, Helsingfors 11.61, Kopenhaga 117.30, Londyn 26.28, Medjolan 27.94, Nowy Jork 5.30,50, Nowy Jork 5.30,75, Oslo 132, Paryż 14.75, Praga 18.44, Sztokholm 135.50, Zurych 121. Bank Polski płacił za dolary: amerykańskie 5.27, kanadyjskie 5.22, floreny holenderskie 292.13, franki francuskie 14.55, szwajcarskie 120.50, belgi belgijskie 89.55, funty angielskie 26.19, palestyńskie 25.95, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie 9, duńskie 116.75, norweskie 131.35, szwedzkie ,134.85, liry włoskie — 21.60, marki fińskie 11.25, marki niemieckie 83, niemieckie srebrne 100. Gram czystego złota wynosi 5.92,44.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była również utrzymana, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 118.25, Cukier 34, Węgiel 28.50, Ostrowiec 55, Starachowice 36.50, Żyrardów 50.50 (bez kuponu, za który płacą 3 zł.).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja utrzymana, przy większych obrotach 4 i pół proc. poż. wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I emisja 80.25, II em. — 81.50, seria II em. — 91.50, 4 proc. dolarowa 41.50—42—41.75, 4 i pół proc. poż. wewnętrzna 65, 4 proc. konsolidacyjna 67.63, 5 proc. konwersyjna 70.25, drobne odcinki 70, 4 i pół proc. ziemskie 64.88—65.25—65.00, 5 proc. Warszawy stare 78—78.25. 5 proc. Warszawy z roku 1933 — 73.00—73.25, odcinki po 1.000 złotych — 73.50, 5 proc. m. Łodzi z 1933 r. — 65, 6 proc obligacje m. Warszawy VIII i IX em. 73, kupon 8 proc. listów dolarowych T.K.Z. 99.63

W obrotach prywatnych dokonano następujących tranzakcyj: Modrzejów 12.75, 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 1.000 złotych 53.75 — 54.00, odcinki po 500 złotych 58—58.50, odcinki po 100 złotych — 68—69.

Z GIEŁDY ŁODZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.00—41.75, poż inwestycyjna I-sza emisja 80.50—80.25, poż inwestycyjna II-ga em. 81.75—81.50, poż. konsolidacyjna 68.00—67.75, poż wewnętrzna 65.25—65.00 poż. konwersyjna 70.25—70.00, Bank Polski 120.00—119.00. Tendencja utrzymana

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowej notowano: żyto 22.25—22.75, pszenica 27.50—28.00, pszenica zbierana 27.25—27.50, jęczmień 18.75 19.75, owies I 22.25—22.50, owies II 21.75 22.00, mąki pszenne: 44.25—45.25, 40.25—41.25, 39.25—40.25, 34.75—35.75, 30.00—31.00, 27.25—28.25; mąka pszenna razowa 32.00—33.00, mąki żytnie: 33.00—33.50, 30.75—31.25, 22.00—23.00; mąka razowa 26.75—27.25; gryka 18.00—18.50, kasza gryczana 29.00—30.00, mąka ziemniaczana superior 30.00—31.00, mąka ziemniaczana prima 27.00—30.00, otręby pszenne 14.00—14.25, otręby grube 13.75—14.00, otręby żytnie 14.50—14.75, groch Victoria 30.00—32.00, wyka jara 19.00—22.00, łubin niebieski 14.00—15.00, łubin żółty 15.00—16.00 seradela 34.00—36.00, rzepak ozimy 58.00—60.00, siemie lniane 54.00—55.00, makuch lniany 21.00—22.00, makuch rzepakowy 16.00—17.00, srut soya 23.50—24.00, ziemniaki 4.50—5.00. Tendencja spokojna

NOTOWANIA BAWEŁNY

z dnia 31-go maja 1938 roku.

NOWY JORK: Loco 7.71, czerwiec 7.68, lipiec 7.71 72, sierpień 7.72, wrzesień 7.74, październik 7.76 77, listopad 7.78, grudzień 7.80—81, styczeń 7.77, luty 7.81, marzec 7.85, kwiecień 7.86, maj 7.87.

NOWY ORLEAN: Loco 7.88, lipiec 7.85, październik 7.89, grudzień 7.91, styczeń 7.90, marzec 7.97, maj 8.00.

LIVERPOOL: Loco 4.20, czerwiec 4.17, lipiec 4.20, sierpień 4.23, wrzesień 4.26, październik 4.30, listopad 4.32, grudzień 4.35, styczeń 4.36, luty 4.33, marzec 4.40, kwiecień 4.42, maj 4.44, czerwiec 4.45, lipiec 4.47.

„Giza": Loco 6.55, lipiec 6.16, wrzesień 6.18, październik 6.20, listopad 6.20, styczeń 6.23, marzec 6.30, maj 6.34.

Fdeska Sakell: Loco 7.15.

Upper: Loco 5.19, lipiec 5.13, wrzesień 5.13, październik 5.17, listopad 5.22, styczeń 5.27, marzec 5.32, maj 39 r. 5.36.

BEFIMA: Loco 9.63, lipiec 8.99, październik 9.36 grudzień 9.42, styczeń 9.53, marzec 9.64, maj 9.72.

Nazwisko uczonego
na wyrobach gumowych

Nazwisko pewnego uczonego zostało umieszczone w postaci znaku towarowego na wyrobach gumowych.

Rodzina uczonego wystąpiła do N. T. A. w sprawie skreślenia nazwiska z zarejestrowanego znaku. NTA. w tej sprawie orzekł, że umieszczenie w znaku towarowym nazwiska pewnej osoby jest naruszeniem prawa tej osoby do nazwiska, chyba że chodzi o nazwisko będące zarazem znanym wyrazem dla określenia przedmiotu lub pojęcia, a z okoliczności sprawy nie wynika, że dane słowo zostało użyte w znaku towarowym jako nazwisko naprz. w zamiarze wykorzystania jednakowego brzmienia.

Oddział P.K.O. w Gdyni

Pocztowa Kasa Oszczędności otwiera w dniu 11 b. m. oddział w Gdyni przy ul. 3-go Maja 29.

Otwarcie tego oddziału pozwoli gdyńskim firmom na dysponowanie rachunkiem czekowym na miejscu. Gdyńscy właściciele kont czekowych, które dotychczas były prowadzone w Warszawie lub Poznaniu, będą mogli swoje konta przenieść do oddziału w Gdyni. Poza tym oddział PKO w Gdyni będzie załatwiał czynności bankowe łącznie z inkasem weksli.

Stow. restauratorów ogłosiło bojkot
towarów sprzedawanych przez Żydów

Warszawa, 1 czerwca.

Na ostatnim zjeździe Stowarzyszeń Restauratorów i Wszechpolskich Związków Przemysłu Gastronomicznego uchwalono bojkot towarów pochodzenia żydowskiego, lub sprzedawanych przez Żydów.



Zła koniunktura we włókiennictwie
spowodowana została spadkiem cen surowców i kryzysem w Stanach Zjednoczonych

Londyn, 1 czerwca.

Na posiedzeniu Izby Gmin podczas debaty gospodarczej, zabrał głos minister przemysłu i handlu p. Oliver Stanley, podkreślając, że jedną z przyczyn niepomyślnego kształtowania się koniunktury we włókiennictwie, jest zniżka cen surowców.

Głównymi przyczynami, które spowodowały kryzys surowcowy są: załamanie się koniunktury w Stanach Zjednoczonych oraz wojna japońsko - chińska. W samych Stanach Zjednoczonych zużycie surowców spadło w niektórych gałęziach przemysłu o 50 procent, a nawet i więcej. W Japonii wartość importu bawełny w ciągu pierwszych 3 miesięcy 1938 r. spadła do 73 milionów jen, podczas gdy w takim samym okresie 1937 r. wartość japońskiego importu bawełny wynosiła 254 miliony jen. Podobnie przedstawia się również sytuacja przy imporcie wełny do Japonii.

Angielski przemysł bawełniany, nastawiony przede wszystkim na produkcję tanich artykułów bawełnianych, które dawniej znajdowały zbyt na rynkach azjatyckich i afrykańskich, poniósł przy eksporcie ciężkie straty. W ciągu pierwszych miesięcy b. r. angielski wywóz przędzy spadł o 22 procent, a eksport tkanin bawełnianych o 25 procent.

Spadek eksportu tkanin bawełnianych do Afryki, spowodowany został również katastrofalną zniżka cen kakao, będącego głównym artykułem gospodarstwa afrykańskiego.

Na pogorszenie sytuacji na światowym rynku włókienniczym, wpływają również zaostrzone stosunki polityczne Europy środkowej. (u).



Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 1 czerwca.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	80.25	80.25	83.—	63.—
4½% Wewn	65.—	65.—	65.—	
5% Konwers.	70.—	70.—	70.—	57.—
Dolarówka	41.75	42.—	42.25	38.25
4½ L. Ziem.	65.—	64.75	63.75	54.—
5% L.Warsz. 1933	73.25	73.25	70.25	
5% L. Łódz. 1933	65.—	65.—	64.—	52.25
Bank Polski	118.25	118.75	115.50	101.25
Lilpop			69.75	18.50
Żyrardów	50.50	52.—	58.—	39.—



Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18



Rozmaitości ze świata

NASZ ŚWIAT ZA 1000 LAT.

Profesor H. Olerich (USA) postawił sobie pytanie, jak będzie wyglądał świat za 1000 lat? Konkluzje rozważań profesora brzmią dość optymistycznie.

Powiada on: do tego czasu znikną i zostaną wyczerpane wszystkie kopalnie węgla i źródła nafty, jako opał i źródło energii będą zatem służyły — siła wiatru, fal morskich i promieniowanie słońca. Nasze domy, mieszkania? Tu nastąpi, jak twierdzi prof. Olerich, wielka zmiana, przestaniemy budować gmachy z cegieł, kamienia, betonu, a używać będziemy w tym celu metali i kryształów różnych, przy czym budowa domu będzie niesłychanie uproszczona, gdyż części składowe budynku wykonane seriowo będzie się tylko zestawiać, co zajmie bardzo mało czasu. Komfort, higiena w nowych mieszkaniach osiągną poziom, jakiego jeszcze nie znamy. Co będzie ze zwierzętami? Wszystkie zwierzęta dzikie i oswojone znikną, zdaniem prof. Olericha, i ludzie staną się z konieczności wegeterianami.

Słowem — jak gdyby utopia Wells'a.

KRÓL, MINISTER, PISARZ.

W Paryżu zmarł znakomity literat i publicysta szwedzki, Ivan Bjarne, w swoim czasie współpracownik „Intransigeant", paryskiego.

Dumny, ambitny i niezależny charakter pisarza przyczynił się do tego, iż opuścił on swoją ojczyznę Szwecję i przeniósł się na stałe do Paryża. A było to tak: Bjarne za młodych lat miał jako pisarz zatarg z prezesem rady ministrów, zatarg natury osobistej. Urażony w swej ambicji Bjarne oświadczył, iż opuszcza Szwecję i więcej się tu nie zjawi. Aby utwierdzić siebie samego w postanowieniu, wysyłał co rok obraźliwy w tonie i treści list do b. premiera a swego antagonisty.

Król Gustaw V, który jest częstym gościem w Paryżu, udawał, że nic mu nie wiadomo o zatargu między Bjarne a jednym z jego ministrów, i za każdym razem, gdy pojawiał się w Paryżu zapraszał Bjarne na obiad do gmachu poselstwa szwedzkiego.

Komunikat! Do Właścicieli nieruchomości i Przedsiębiórców budowlanych

W myśl rozporządzenia władz INSTALUJEMY **ANTENY ZBIOROWE** pg. przepisów — CENY PRZYSTĘPNE! **„ELEKTROS-RADIO“ Śródmiejska 5** Telefon 156-59.

2 X DZIENNIE 1 GROSZ MYDEŁKO DO ZĘBOW CHERYS O NIEZRÓWNANYM SMAKU

OGRÓD MANTEUFEL Zachodnia 45.

Od 1 czerwca

ATRAKCYJNY DUET WĘGIERSKI „CUTTY
AMINA MACHOMET—znakomita tancerka egipcjanka.
STASIA BALCERAKÓWNA na ogólne żądanie prolongowana.
BASIA RELSKA niezrównana tancerka polska.
LUCYNA MORAWSKA, wodewilistka polska, poraz pierwszy w Łodzi.
Atrakcyjna orkiestra „WESOŁA SIÓDEMKA“. — Program codziennie wieczorem oraz w CZWARTKI, soboty, niedziele i święta podczas five o'clocki od 5 i pół po poł. — NOWOŚĆ! PORANKI muzyczne w soboty, niedziele i święta od g. 12 w poł.

KONSUMCJA TYLKO ZŁ. 1.—

Matki Zapisujcie swe niemowlęta do **„Kropli Mleka“**

PRZETARG.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na odświeżenie fasad budynku frontowego Rady Miejskiej i oficyn znajdujących się na posesji przy ul. Pomorskiej 16.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zarządzie Miejskim, Plac Wolności Nr. 14, III piętro, w pokoju Nr. 44, do dnia 18 czerwca 1938 roku do godz. 11 rano, w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem (wymienić roboty).

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności 14, II piętro, w pokoju Nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami w wysokości 840 zł. (osiemset czterdzieści zł.), należy złożyć w Kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty. Wadia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.

Łódź, dnia 1 czerwca 1938 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Urząd Skarbowy w Pabianicach.
Nr. IV/I/5011/37.

Pabianice, dnia 31 maja 1938 roku.

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.32 o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), Urząd Skarbowy w Pabianicach podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 czerwca 1938 roku o godzinie 11—13 w Pabianicach przy ul. Piotra Skargi 45 (Tuszyńskiej) u zob. Pika Dawida odbędzie się sprzedaż drogą publicznej licytacji, celem pokrycia zaległości podatkowych na rzecz Urzędu Skarbowego w Pabianicach: 20 krosien mechanicznych różnych firm z kompletnym urządzeniem w stanie czynnym, oszacowanych na łączną sumę zł. 6.000.— (słownie złotych sześć tysięcy).

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

B. ZALEWSKI
Naczelnik Urzędu.

DR. MED. **AL. KOPCIOWSKI** Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
przyjmuje od godz. 1.30 — 2.30 i od godz. 7—8.

DR. MED. **JAN POLAK**
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5—7.

Dr. Różaner
Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Narutowicza 9, tel. 128-98.
Przyjmuje od 9—1 i od 5—9 w.

DOKTÓR **HENRYKOWSKI**
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8—11-ej i od 6—9-ej wieczór
w niedziele i święta od 9—12.30.

LEKARZ-DENTYSTA **F. KOPCIOWSKA** Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

KRASZEW. Pensjonat „Riwiera“, przyjmuje zamówienia na Zielone Świątki. Telefon: Wiśniowa-Góra 39.

Kupno i sprzedaż

MATERJAŁY bielskie na ubrania i palta poleca na dogodnych warunkach R. Goldman, Śródmiejska 12, pr. of. I. p. od g. 3—6 pp.

DOM piętrowy do sprzedania dwa razy po 3 pokoje z kuchnią oraz służbowy z wygodami w Julianowie przy ul. Pogodnej 9, tuż przy parku. Wiadomosc na miejscu.

PŁASZCZE impregnowane i jedwabne w dużym wyborze poleca „Moderne“, Piotrkowska 10, fr. II p. 12

GRAMOFON elektryczny (do aparatu radiowego), marki Garart, nowy do sprzedania. Okazja dla świetlic, szkół itd. Srebrzyńska 95, m. 2, parter.

KOCIOŁ parowy do 2 atmosfer, mało używany, z urządzeniem do parowania beczek jest do sprzedania.— Wiadomość: Łódź, 11-go Listopada 109.

ROWERY na raty „ELEKTROS-RADIO“, Śródmiejska 5, tel. 156-59. Kupujący rower otrzyma N-er na prawo jazdy bezpłatnie.

Lokale

SKLEP z pokojem i kuchnią, wygody, 3 pokoje z kuchnią, wanna, balkon, słoneczne, II piętro, wolne od podatku do wynajęcia. Senatorska 34.

POKÓJ umeblowany, ładny z utrzymaniem lub bez. Narutowicza 47, m. 47. tel. 201-66.

W WILLI w ogrodzie, umeblowany pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia. 50 i 70 zł. miesięcznie. Gdańska 94.

Posady

AKWIZYTOR poszukiwany na pokupny artykuł. Pierwszeństwo mają zaprowadzeni w branży mater. piśmiennych. Oferty sub: „Yard“ do biura ogłoszeń Fuksa, Piotrkowska 87.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski męski od zaraz. Lutomierska 10.

POTRZEBNI malarze do opucowania domu. Wiadomość: Gdańska 45 u gospodarza.

MŁODY, zdolny mężczyzna szuka posady dozorcy, woźnego lub gońca. Władysław Stepień, ul. 11-go Listopada 44.

ZDOLNE PANNY do pracowni sukien potrzebne zaraz. Piotrkowska 121, m. 30.

MŁODY człowiek, liczący lat 20, wyzn. rz.-kat. z wykszt. 7 Oddziałowej szk. powsz. poszukuje jakiejkolwiekbadź posady. Oferty sub.: „Tadesuz“ do Republiki.

Rozmaite

FRANCUSKIEGO udziela szybko, gruntownie rutynowana nauczycielka-magister filologii U. J. P., tel. 173-13.

WYPOŻYCZAMY radioaparaty na prąd i baterje za opłatą miesięczną. „ELEKTROS-RADIO“, Śródmiejska 5, telefon 156-59. 5.

BACZNOŚĆ wędkarze, park „Sielanka“. Świeżo wpuszczone karpie i liny. Początek w niedziele w godz. 3 rano do 11-ej.

MOSZEK FRYDMAN, Bałucki Rynek 3, zgubił patent 8-ej kategorii.

INŻ. GOLDSZTADT Abram, Narutowicza 45 zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 110869 z dn. 29.11. 1934 r., zł. 15.—

ZGUBIONA została legitymacja szkolna Sandacz Chanania, pochodząca ze szkoły pow. 121.

ZGUBIONO świadectwo 7 klas gimnazjum J. Aba w Łodzi z r. 1930 na imię Anny Białogłowskiej.

ZGUBIONO 2 protesty 300 zł. Morgenstern, Bydgoszcz, 65 zł. Herckowicz, Cegielniana 23, Łódź, Oddać łaskawie Szulmajster. Piłsudskiego 16.

STUDENTKA CALE zgubiła karty egzaminacyjne, onegdaj. Za wynagrodzeniem zwrócić: Piotrkowska 20.

Liceum Gospodarcze STOW. SŁUŻBA OBYWATELSKA W ŁODZI
WODNA 40, TEL. 177-73
przyjmuje zapisy od 1—17 czerwca.
Egzaminy wstępne 23 CZERWCA b. r.
Liceum posiada pełne prawa szkół państwowych

ASFALTOWANIE PODWÓRZY
wykonywuje tanio i szybko
na podłożu z kamienia polnego, betonie i z gruzu POLSKIE TOWARZYSTWO ASFALTOWE, SPÓŁKA AKCYJNA, ŁÓDŹ, UL. KOPERNIKA 24, tel. 142-12.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.
Centralna lecznica zębów
I CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI.
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY
ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83
Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10—1. RENTGEN.
Stomatolog przyjmuje od 9—11.
LEK.-DENT. ŻADZIEWICZ.

Dr. MED. **WŁ. ŻADZIEWICZ**
STOMATOLOG
Spec. chor. i chir. zębów i jamy ustnej.
PIOTRKOWSKA 164, tel. 125-26.
Przyjmuje od 3—7.
RENTGEN.

DR. MED. **A. Lipszyc**
Ciechocinek
UL. ZDROJOWA
DW. „LUCYNA“.

Dr. med. **Wołkowyski**
POWRÓCIŁ.
Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych
Cegielniana 11 telef. 238-02
Przyjm. od 8—12 i od 4—9
w niedz. i święta od 9—1.

Dr. STANISŁAW **BIBERGAL**
Choroby skórne i weneryczne
ŁÓDŹ, ZAWADZKA 10
Tel. 106-30
przyjmuje od 9—11 i od 5—8
(w niedziele i święta 9—1 pp.)

DR. MED. **Dr. Ludwik FALK**
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7 tel. 128-07
przyjm. 10—12 i 5—7-ei.

LEKARZ - DENTYSTA **B. Nusbaumowa**
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

Uzdrowiska i letniska

Włodzimierzów
Pensjonat „TRZY LILIE“
Wajcmanowej i Russakowej.
Nowy gmach.
Oświetlenie elektryczne. Inf. tel. 125-27

KRYNICA Pensjonat - Restauracja Maria - Małgorzata, Zarząd Lichtingerowej czynny od 5 maja Telefon 121. Kuchnia rytualna. 14.6

KRYNICA pensjonat „Sienkiewiczówka“ Ali Haberowej, kuchnia wyborowa, piękne położenie, auto. 5.6.

MUSZYNA - ZDRÓJ. Pełnokomfortowy pensjonat „WIDOCZNA“. Bieżąca ciepła—zimna woda, światło elektryczne w każdym pokoju. Informacje w Zarządzie Pensjonatu. 10.7

RABKA pensjonat **„LUBICZ“**
ul. NOWY ŚWIAT, tel. 361
pod zarządem Heleny Hanemanówny.
Otwarty od 1go czerwca.

LETNISKO, pięknie położone w ogrodzie przy lesie. Ceny dostępne. Piotrkowska 118, front II piętro, m. 6.

GŁOWNO Pensjonat Melania, zarząd R. Fuchsowej, przyjmuje zamówienia na Zielone Świątki, telefon 208-75.

ZACISZE LEŚNE - Zakrzew, Pensjonat Pauliny Kolskiej. Informacje i zamówienia tel. 217-37 oraz Poddębice 14. 5.

PENSJONAT „Jedynaczka“ Głowno, Stary Warchałów, Zarząd A. Bornsteinowa, czynny od 15.5, tel. 150-37.

Pokój umeblowany
z wszelkimi wygodami, telefonem, może być z utrzymaniem do oddania. Nawrot, 2, trzecia brama od rogu Piotrkowskiej, front, II piętro, m. nr. 31

Do akt Nr. Km 169/38/XI.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 11-go rewiru, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Lipowej Nr. 44, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7-go czerwca 1938 roku o godz. 11 w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej 7, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 580.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 18 maja 1938 roku.
Komornik:
(—) S. BEDNAREK.

Do akt Nr. Km 622/38/XI.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 11-go rewiru, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Lipowej Nr. 44, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7-go czerwca 1938 roku o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Zachodniej 51, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: pianina czarnego, mebli i obrazu olejno malowanego w ramach, oszacowanych na łączną sumę zł. 895.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 18 maja 1938 roku.
Komornik:
(—) S. BEDNAREK.

Do akt Nr. Km 797/38.
Km 979/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 11, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 i 21 czerwca 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Piotrkowskiej 101, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, dywanu, radioaparatu i firanek, oszacowanych na łączną sumę zł. 1345.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 31 maja 1938 r.
Komornik:
(—) M. LIPIŃSKI.

Sprawy J. Szmulewicza i F. Borensztajna p-ko Zanwelowi Prywinowi.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70. w godzinach 2—3.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“ Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49 i 66.